

Premier Cyrankiewicz u prezydenta Svobody

Prezydent CSRS Ludwik Svoboda przyjął we wtorek na Zamku Praskim prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza. Podczas audyencji premierowi towarzyszyli: minister przemysłu maszynowego Janusz Hryniewicz, wice minister spraw zagranicznych Zygfryd Wolniak, pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z zagranicą przy Radzie Ministrów Kazimierz Olszewski i ambasador PRL w CSRS Włodzimierz Janiurek.

Ze strony czeskosłowackiej obecni byli premier Oldřich Černík, sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Václav Pleskot, sekretarz stanu przy urzędzie prezydenta CSRS J. Pudlak i ambasador CSRS w Polsce A. Gregor.

Prezydent Svoboda przeprowadził z premierem Cyrankiewiczem przyjacielską rozmowę, w której poruszono niektóre problemy międzynarodowe, a zwłaszcza problemy dalszego rozwoju współpracy między Czechosłowacją a Polską.

PAP

Tylko 12 pytań

— 45 cennych nagród

Jeśli jeszcze nie wysłałeś rozwiązania

IX KONKURSU

„POZNAJ NRD”

— możesz to uczynić dzisiaj

na stronie 4

ponawiamy druk

kuponu

konkursowego

Złóża sięgające miliardów ton

Na Lubelszczyźnie odkryto pokłady węgla większe niż na Dolnym Śląsku

Dobiegają końca intensywne prace nad badaniem zasobów lubelskiego zagłębia węglowego. Pokłady węgla kamiennego zalegają tu na ogromnych przestrzeniach w strefie od Radzyna Podlaskiego aż po Hrubieszów.

Pierwsza dokumentacja geologiczna części tego Zagłębia na wschód od Lublina w rejonie Górnośląskiego Instytutu Geologicznego, będzie gotowa do roku 1971. Wówczas będzie można podjąć decyzję: czy Lubelszczyzna wzbogaci się o nowy „czarny przemysł”?

Jak dotychczas wszystkie wskazują na celowość podjęcia takich decyzji. Zasoby węgla na Lubelszczyźnie oblicza się

na miliardy ton. Rezerwy są tylko kilkakrotnie niższe niż na Górnym Śląsku i wielokrotnie wyższe niż na Dolnym Śląsku.

Co prawda, na Lubelszczyźnie nie nigdzie nie spotyka się węgla tak płytko leżącego pod ziemią jak na Śląsku, ale też istnieją inne warunki sugerujące łatwość eksploatacji.

Pokłady węgla na wschodzie Polski powstawały w tym samym mniej więcej okresie jak na Śląsku, ale w innych warunkach geologicznych. Zalegają one regularnie prawie poziomo, a uskoki i nieznaczne sfałdowania występują tu bez porównania rzadziej niż na Śląsku. Jak informuje nas z-ca dyrektora Instytutu Geologicznego, doc. mgr inż. E. Wutten, występujący tu węgiel jest przeważnie energetyczny, ale częściowo występuje również i cenny węgiel koksujący.

Jako sprzyjającą okoliczność dla górnictwa, stwierdzono na Lubelszczyźnie niski stopień geotermiczny. Oznacza to, że nawet na dużych głębokościach wzrost temperatury skał nie będzie duży i wentylacja wyrobisk górniczych nie będzie sprawiała większych trudności.

Za powstaniem górnictwa węglowego na Lubelszczyźnie przemawiały także i inne względy. W tej części Polski, jak dotychczas, na większą skalę rozwijał się jedynie przemysł cementowy. Górnictwo pozwoliłoby stosunkowo szybko nadrobić opóźnienie w uprzemysłowieniu tej części kraju. („Express Wieczorny”)

POGODA

11 bm. będzie zachmurzenie duże z przejaśnieniami, opady i lokalne burze, jedynie w dzielnicach południowo-zachodnich zachmurzenie umiarkowane z rozproszonymi opadami. Temperatura maksymalna od 14 i 16 st. nad morzem i na północy kraju do ok. 23 st. na Dolnym Śląsku.



POZNAN
ŚRODA
11
CZERWCA
1969

Wydanie AB
Nr 137 (7872)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Apel narady moskiewskiej do narodów świata w sprawie Wietnamu

Dalsze przemówienia przywódców partii

We wtorek o godzinie 10.00 narada partii komunistycznych i robotniczych wznowiła obrady, które toczą się w wielkim Pałacu Kremłowskim w Moskwie.

Kontynuowana była dyskusja nad najważniejszym punktem porządku dziennego, który

brzmiał: „Zadania walki z imperializmem na obecnym etapie i jednolitość działania partii komunistycznych i robotniczych jak również wszystkich sił antyimperialistycznych”. Po nadto moskiewskie forum komunistów przyjęło wczoraj apel, jaki narada partii komunistycznych i robotniczych zamierza wystosować do całego świata w sprawie niezależności, wolności i pokoju dla Wietnamu. Projekt tego apelu był przygotowywany od dłuższego czasu.

(Tekst apelu publikujemy na stronie 2).

W ośrodku prasowym odbyła się w godzinach popołudniowych kolejna konferencja prasowa.

Wtorkowa prasa radziecka poświęca bardzo wiele miejsca obradom toczącym się w wielkim Pałacu Kremłowskim. Dzienniki, które — poza „Prawdą” — nie ukazywały się w poniedziałek, prócz informacji z poniedziałkowego dnia obrad zamieszczają również materiały wcześniejsze. Wiele dzienników, w tym „Krasnaja Zwiezda”, „Leninskoje Znamia”, zamieszcza wiadomości i zdjęcia z pobytu w niedzielę naszej delegacji w gwiazdowym miasteczku. Na zdjęciach widać pierwszego sekretarza KC PZPR Wł. Gomułka i innych członków delegacji w otoczeniu kosmonautów radzieckich.

OBRADE PONIEDZIAŁKOWE

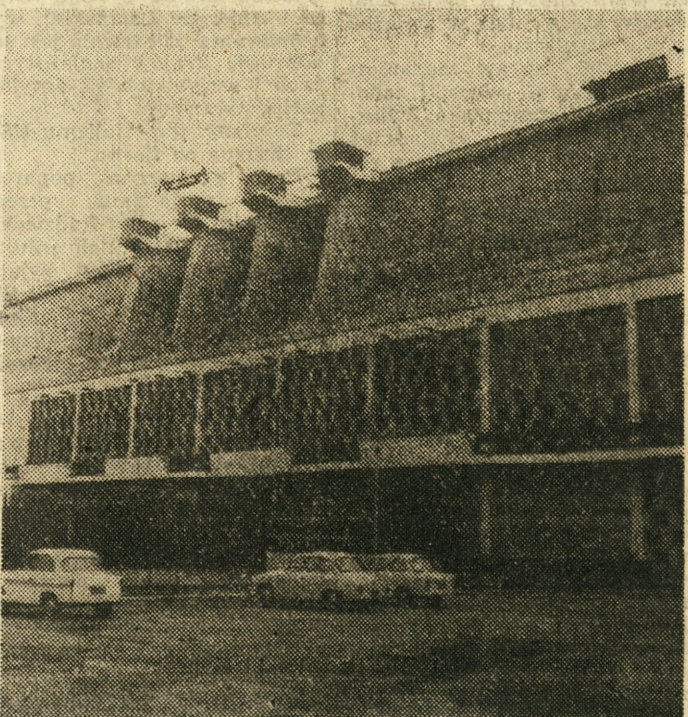
Na posiedzeniu popołudniowym w poniedziałek pierwszy zabrał głos sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile, Luis Corvalan.

Wyrażając poparcie dla projektów dokumentów przedłożonych przez Komisję Przygotowawczą pod dyskusję narady

Zapora w Solinie

Obecnie w woj. rzeszowskim jest już zelektryfikowanych 85% gospodarstw rolnych. W roku 1938 zelektryfikowane były tylko 4 wsie. Na zdjęciu: fragment zapory i hydroelektrowni w Solinie na Sanie. Uruchomiona w roku ubiegłym zabezpiecza okoliczne tereny przed powodzią, wydawnie wspomaga cały nasz system energetyczny.

CAF — Kwiatkowski



Poznańska WRN zainaugurowała swoją działalność

Wybór nowego Prezydium

Uroczystie zainaugurowała wczoraj Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu swoją działalność w kadencji 1969—73. W godzinach rannych, w siedzibie Prezydium WRN, wybrani 1 czerwca br. radni WRN spotkali się z kierownictwem WK FJN i Wojewódzkiej Komisji Wyborczej. Obecni byli również: I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, prezes WK ZSL — J. Wroniak i sekretarz WK SD — T. Młyńczak.

Zebranych powitał przewodniczący WK FJN — E. Rejek. Podkreślając, że społeczeństwo w pełni zaakceptowało kandydatury FJN życzył on nowo wybranym radnym pomyślnej realizacji programu wyborczego. Z kolei przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej — J. Boroń wręczył radnym zaświadczenia o wyborze ich na członków Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W imieniu radnych zabrał głos F. Barciński, który zapew

nił, że członkowie WRN dołożą wszelkich starań, by pracą swoją przyczynić się do dalszego rozwoju Ziemi Wielkopolskiej.

Po tej uroczystości odbyły się pierwsze w nowej kadencji posiedzenia zespołów radnych.

O godzinie 12 w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego rozpoczęła się pierwsza w tej kadencji sesja WRN. Otworzył ją przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerba, witając K. Barcikowskiego, J. Wroniakę, T. Młyńczaka, E. Rejkę, posłów Ziemi Wielkopolskiej, radnych oraz przedstawicieli organizacji społecznych i zakładów pracy.

Po wyborze stałego przewodniczącego i sekretarza obrad (funkcje te powierzono A. Marciniakowi z Pleszewa i J. Jadwidzie Plewie z Sierakowa) radni uroczystie złożyli ślubowanie.

Przewodniczący WK FJN — E. Rejek w swoim referacie omówił przebieg kampanii wyborczej podkreślając, że wykazała ona pełną konsolidację społeczeństwa, które w całej rozciągłości poparło linię polityczną partii i program wyborczy. Na 2359 zebraniach przedwyborczych, z udziałem 205 tys. mieszkańców województwa, program ten został wzbogacony postulatami i wnioskami. Zgłoszono ich ponad 4300. Obowiązkiem nowo wybranych prezydiów rad na-

Dokończenie na str. 2

Papież przybył do Genewy

Papież Paweł VI rozpoczął we wtorek o godzinie 9.00 rano wizytę w Genewie. Towarzystwo mu kardynałowie: dziekan Świętego Kolegium Eugene Tisserant, watykański sekretarz stanu Jean Villot, przewodniczący Komisji do Spraw Sprawiedliwości Społecznej i Pokoju Maurice Roy i inni do stojnicy Kościoła.

Na lotnisku Contrin Papieża powitał prezydent Szwajcarii Ludwig von Moos, generalny dyrektor Międzynarodowej Organizacji Pracy David Morse, inni przedstawiciele władz szwajcarskich i organizacji międzynarodowych, korpus dyplomatyczny, duchowieństwo.

PAP

38 MTP

◆ Dni narodowe Szwajcarii, Finlandii i NRD ◆ Oficjalne delegacje ◆ Opinie gości

W trzecim dniu trwania imprezy Targi gościły licznych oficjalnych gości, przedstawicieli krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Wczoraj rano przybyła delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na której czele stoi zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Kurt Fichtner. Towarzystwo mu wiceprezes Rady Ministrów PRL — Eugeniusz Szyr, oraz przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak. W skład delegacji wchodził ambasador NRD w Warszawie Rudolf Rossemest, kilku wiceministrów i przedstawicieli przemysłu.

W pawilonie recepcyjnym, gości powitali: prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego A. K. Adamowicz oraz dyrektor Zarządu MTP — Zygmunt Węgrzyk.

Tegoż dnia na Targi przybyła delegacja kół przemysłowych

Maroka, na czele której stoi dyrektor generalny Urzędu dla spraw Wydobycia i Eksploatacji Fosforu, do radca ekonomiczny króla Maroka — Mohamed Karim Lamrani. Jednocześnie recepcja za granicą MTP zanotowała przyjazd dalszych kupców, przemysłowców i dziennikarzy. Wielu z nich weźmie udział w sesji poświęconej rozwojowi polskiego przemysłu górniczego i hutniczego.

Tradycyjnym już zwyczajem niektórzy wystawcy zorganizowali przyjęcia z okazji tzw. „dni narodowych”. Onegdaj gości podejmowali, a wśród nich ambasadora PRL w Paryżu Tadeusza Olechowskiego, wystawcy Szwajcarii, Finlandii i NRD. Z tej okazji minister pełnomocny Finlandii p. Olavi J. Mattila powiedział przedstawicielowi naszej redakcji: „Byłem w Poznaniu dwa lata temu i widzę — po zwiedzeniu licznych pawilonów polskich — że nastąpił w polskim przemyśle dalszy, bardzo poważny rozwój. W tym też czasie zacieśniały się więzy współpracy gospodarczej naszych krajów. Jest ona coraz głębsza i efektywniejsza. Zarówno rząd Finlandii jak i czynniki przemysłowe mego kraju oceniają wysoko tę współpracę, do czego w znacznej mierze przyczyniają się także Targi Poznańskie.

Wczoraj też odbyły się liczne konferencje prasowe, a m.in. konferencja wystawców Hamburga. W spotkaniu uczestniczyła kilkusobowa delegacja przedstawicieli władz tego miasta, na czele której stoi senator Wilhelm Eckström, odpowiedzialny za sprawy wyżywienia i rolnictwa w rządzie krajowym Hamburga. On też przekazał dziennikarzom informacje o aktualnym stanie polsko-hamburskich stosunków gospodarczych.

(zm)

Wizyta Gromyki w ZRA

Jak donosi agencja TASS, do Kairu przybył w celu złożenia krótkiej przyjacielskiej wizyty w ZRA minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. W Kairze dokona on wymiany poglądów na tematy interesujące Związek Radziecki i ZRA. (PAP)

Ambasador Izraela nie dopuszczony do głosu

Ambasador Izraela w Niemieckiej Republice Federalnej Aszer Ben Natan, który w poniedziałek wieczorem miał wygłosić odczyt na Uniwersytecie we Frankfurcie nad Menem, nie zdołał dojść do głosu. Za każdym razem, kiedy chciał mówić przerywano mu okrzykami „precz”, rytmicznym klaskaniem i tupaniem.

PAP

Wyjazdy obywateli polskich narodowości żydowskiej do Izraela

Polska Agencja Prasowa uzyskała informacje, z których wynika, że w okresie od 1 lipca 1967 r. do końca maja br. opuściło Polskę deklarując wyjazd na stałe do Izraela 5264 obywateli polskich narodowości żydowskiej.

W celu ułatwienia wyjazdów tym osobom, które nie czują się związane z Polską Ludową, lecz z państwem Izrael, odstąpiono czasowo od niektórych ogólnych zasad stosowanych przy wyjazdach emigracyjnych.

Polska Agencja Prasowa dostrzegając, że te przejściowe warunki wydawania dokumentów dla osób wyrażających chęć wyjazdu na stałe do Izraela będą stosowane jeszcze do 1 września br. Po tym terminie władze paszportowe rozprawy będą takie podania zgodne z ogólnie obowiązującym trybem postępowania. (PAP)

Dalsze przemówienia przywódców partii na naradzie w Moskwie

Dokończenie ze str. 1

gu nowe wymysły. Przedstawia się nasze partie jako konserwatywne i skostniałe. Popiera się grupy antykomunistyczne wszystkich maści, które chcą uchodzić za bardziej gorliwych rewolucjonistów niż komuniści. Upowszechnia się teorie Marcuse'a i innych ideologów, obliczone na to, aby oczernić klasę robotniczą, uznać ją za klasę zacofaną, dowiedzieć, że wrasta ona w ustrój kapitalistyczny i przestała być klasą rewolucyjną. Zgodnie z tezami tych teoretyków, naczelną motoryczną siłą rewolucji jest młodzież i chłopstwo.

Antysowietyzm był zawsze konikiem imperializmu, co szczególnie uzewnętrzniało się po rozbieżnościach, którym dał wyraz kierownictwo Komunistycznej Partii Chin. Doprowadziło ono antysowietyzm do takich granic, że trudno było w to uwierzyć, gdybyśmy nie widzieli tego na własne oczy. Stanowcze potępienie antyso-

wietyzmu, oparte na obiektywnych faktach, może wnieść niezbędną jasność w imię zespolecia ruchu komunistycznego, a nie utrudnić czy też uniemożliwić osiągnięcie tego celu.

Uważamy — oświadczył Luis Corvalan — że potępienie antysowietyzmu ma znaczenie pryncypialne. Może ktoś z nas zgadzać się lub nie zgadzać się z takimi czy innymi poglądami towarzyszy radzieckich. Nie wolno jednak lekceważyć faktu, że Związek Radziecki jest przednią strażą dzieła narodów i że rola, jaką odegrał i odgrywa on i jego partia w historii naszej epoki, jest rolą najbardziej decydującą. (PAP)

Specjaliści z krajów RWPG interesują się wielkopolską hodowlą bydła

W naszym województwie gości 30-osobowa grupa specjalistów hodowlanych z krajów RWPG, która przybyła do Polski na sesję chowu bydła. Fachowcy ci zajmują się tym razem szczególnie zagadnieniami związanymi z hodowlą bydła opasowego na rzeź. Z tego względu złożyli oni pierwszą wizytę w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Pawłowicach (powiat leszczyński), gdzie interesowali się szczegółowo metodami hodowli bydła opasowego. Odwiedzili także gospodarstwa hodowlane Kombinat PGR Manieczki w powiecie śremskim.

Dobre wrażenie na specjalistach z krajów RWPG wywarła naramowicka wystawa zwierząt hodowlanych, którą zwiedzili oni wczoraj. Dzień dzisiejszy i jutrzejszy wypełni zwiedzanie PGR Niechanowo. Przedsiębiorstwa PGR Sokołowo, Kombinat PGR Bieganowo, Państwowego Zakładu Unasienniania Zwierząt i Technikum Rolniczego w Kościelcu. (emp)

Narada pracowników transportu

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie pod przewodnictwem ministra komunikacji dr inż. Piotra Lewińskiego 2-dniowa narada nt. realizacji uchwał II plenum KC PZPR we wszystkich dziedzinach transportu. Ponad 200 przedstawicieli PKP, transportu samochodowego i lotniczego, drogowego oraz zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw budowlanych resortu komunikacji, konfrontując teoretyczne założenia planu przyszłej 5-latk z dotychczasowymi doświadczeniami w tej pracy, wytyczyli m.in. kierunki usprawnienia procesu inwestycyjnego, projektowania i wykonania, wykorzystania istniejących jeszcze rezerw produkcyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych. (PAP)

Burmistrz Monachium o pobycie w Polsce

Nadburmistrz Monachium Hans Jochen Vogel, który uczestniczył ostatnio w posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie, opowiedział o swoich wrażeniach przed mikrofonami rozgłośni Westdeutscher Rundfunk.

Nadburmistrz Monachium skoncentrował się głównie na przebiegu konferencji prasowej z dziennikarzami warszawskimi, przy czym podkreślił, że nie była to dla niego łatwa konferencja, bo stawiane mu pytania dotyczyły także działalności organizacji przesiedleńczych, aktywności NPD w Monachium i organizacji emigracyjnych.

Zdaniem Vogla „dobrze się jednak stało”, że te „rzeczowe i wnikiwe” pytania padły i dały okazję temu, aby przedstawić mu zachodniemieckiego Komitetu Olimpijskiego, Daume, do złożeń wyjaśnień.

Nixon powrócił z Midway

Prezydent USA, Richard Nixon przybył w nocy z poniedziałku na wtorek (czasu warszawskiego) do bazy lotniczej El Toro w stanie Kalifornia. W drodze powrotnej z wyspy Midway, prezydent USA zatrzymał się w Honolulu na Hawajach.

ZSRR popiera inicjatywę Finlandii w sprawie konferencji europejskiej

Aide-memoire rządu radzieckiego

Jak podaje agencja TASS, ambasador ZSRR w Helsinkach A. Kowalew, wręczył 9 bm. ministrowi spraw zagranicznych Finlandii, Karjalainenowi, aide-memoire rządu radzieckiego, będące odpowiedzią na aide-memoire rządu Finlandii z 5 maja br., dotyczącego spraw związanych z przygotowaniem i zorganizowaniem ogólnoeuropejskiej konferencji dla omówienia problemów bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Rząd ZSRR z zadowoleniem stwierdza, że inicjatywa rządu Finlandii zgodna jest z duchem budapeszteńskiego apelu państw — członków Układu Warszawskiego do wszystkich krajów Europy. Związek Radziecki zgadza się z propozycją Finlandii, że przygotowania do konferencji należałoby rozpocząć drogą konsultacji między poszczególnymi rządami, a na określonym etapie zorganizować spotkanie dla omówienia spraw, związanych z zwołaniem takiej konferencji. Strona radziecka jest zdania, że wszystkie prace przygotowawcze powinny zmieścić się w stworzeniu przesłanek dla pomyślnych obrad konferencji.

W swym aide-memoire rząd radziecki wyraża gotowość wzięcia udziału we wspomnianym wyżej spotkaniu i w razie konieczności w omówieniu spraw, które mogą w związku z tym wyniknąć.

Minister spraw zagranicznych Finlandii wyraził zadowolenie ze stanowiska Związku Radzieckiego i oświadczył, iż przekazał aide-memoire rządowi ZSRR do wiadomości rządu Finlandii. (PAP)

Zjazd socjologów w grudniu w Poznaniu

W dniu 10 bm. Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego — prof. dr W. Markiewicz, prof. dr J. Szczepański, doc. dr J. Lutyński, doc. dr S. Nowak i doc. dr W. Wesołowski — poinformowali członków Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR J. Teichmę o przygotowaniach do IV zjazdu socjologicznego, który odbędzie się w grudniu 1969 r. w Poznaniu. PAP

O niezależność, wolność i pokój dla Wietnamu

Apel narady partii komunistycznych i robotniczych

Międzynarodowa narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych jest bratnimu narodowi wietnamskiemu płomienne bożowe pozdrowienia i z całego serca gratuluje mu historycznych sukcesów w walce z agresją USA.

Specjalne pozdrowienia przesyłamy awangardzie narodu wietnamskiego Partii Pracujących Wietnamu i jej Komitetowi Centralnemu, wielkiemu patriotcie i internacjonalistcie towarzyszy Ho Chi Minhowi — wybitnemu działaczowi międzynarodowego ruchu komunistycznego. Partia Pracujących Wietnamu jest natchnieniem i siłą kierowniczą w walce z agresją imperializmu USA. Broni ona konsekwentnie interesu narodowego i forpocztę socjalizmu w Azji południowo-wschodniej.

Przesyłamy gorące pozdrowienia Narodowemu Frontowi Wyzwolenia Wietnamu Południowego, legalnemu przedstawicielowi ludności Wietnamu Południowego, wypróbowanemu organizatorowi i przywódcy bohaterskiej walki oporu przeciwko agresji USA. Program polityczny Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego jest podstawą jednoczenia całej ludności Wietnamu Południowego w jej sprawie wielkiej walce wyzwolenia.

Międzynarodowa narada bez zastrzeżeń popiera dziesięciopunktowy program wysunięty 8 maja 1969 przez Komitet Centralny NFW WP pod tytułem „Zasady i główna treść globalnego rozwiązania problemu południowowietnamskiego jako wkład do przywrócenia pokoju w Wietnamie”.

Program ten bierze za punkt wyjścia zasady porozumień genewskich z 1954 roku w sprawie Wietnamu oraz obecną sytuację w Wietnamie.

Opiera się on na politycznym programie Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i sformułowanym w pięciu punktach stanowisku oraz odpowiada czteropunktowemu stanowisku rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu. Proponowane rozwiązanie problemu południowowietnamskiego całkowicie odpowiada narodowym prawom ludu wietnamskiego oraz interesowi pokoju na całym świecie. Zapewnia ono ludności południowowietnamskiej prawo do samookreślenia oraz trwały pokój w Wietnamie, a także odpowiada interesom innych narodów Indochin.

Prawo narodu wietnamskiego do walki w obronie swej ojczyzny jest świętym i nieetykalnym prawem wszystkich narodów do samoobrony.

Bohaterska walka narodu wietnamskiego z agresją USA jest jedną z niezwykle ważnych części składowych światowej walki socjalizmu z imperializmem, sił postępu z reakcją.

Dokonując zbrojnej interwencji w Wietnamie siły imperialistyczne USA podjęły próbę rozbicia jednej z socjalistycznych forpoczty w Azji, za groźby narodom Indochin drogi do pokoju, wolności i postępu oraz zadania ciosu rewolucyjnemu ruchowi narodowowyzwoleńczemu w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej, wypróbowania, jak trwała jest solidarność krajów socjalistycznych i wszystkich sił antyimperialistycznych.

Te plany imperializmu USA są skazane na fiasko.

Przy ogromnym poparciu krajów socjalizmu, przede wszystkim Związku Radzieckiego, a także wszystkich miłujących pokój narodów świata, naród wietnamski dowiódł Stanom Zjednoczonym, tej najpotężniejszej sile imperializmu, że ich potęga nie jest nieograniczona.

Barbarzyńskie zbrodnie interwencji amerykańskich wobec narodu wietnamskiego, użycie biologicznych, chemicznych i innych środków masowej zagłady, które w pełnym znaczeniu tego słowa są ludobójstwem, budzą oburzenie wśród ludzkości. Ukazały one wszystkim narodom prawdziwą antyhumanitarną istotę imperializmu.

Wszystko to doprowadziło do rosnącej politycznej i moralnej

izolacji agresora wśród najszerzych warstw nie wyłączając rządzących kół niektórych krajów kapitalistycznych.

W Wietnamie Południowym narodowowyzwoleńcze siły zbrojne nieustannie zadają ciężkie ciosy interwentom amerykańskim i ich marionetkom.

Pomyślna walka Wietnamu jest odzwierciedleniem zmian, jakie zaszły w światowym układzie sił, wzrastającej potęgę sił socjalizmu, demokracji i wyzwolenia narodowego w skali światowej.

W szerokim ruchu na rzecz poparcia Wietnamu przeciwko agresji USA znalazło dobitny i konkretny wyraz dążenie międzynarodowego ruchu komunistycznego, a także wszystkich sił antyimperialistycznych do zespolenia i jedności działania w walce przeciwko wspólnemu wrogowi ludzkości — imperializmowi.

Walka patriotów wietnamskich dowodzi: naród, który konsekwentnie walczy przeciwko imperializmowi, o wolność i niezależność i po którego stronie stoją Związek Radziecki, wszystkie kraje socjalistyczne i siły pokoju na całym świecie, jest niezwyciężony.

Im silniejsza jest jedność i zwartość międzynarodowego ruchu komunistycznego i wszystkich sił antyimperialistycznych w walce przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi, tym większe są ich sukcesy.

Im bardziej zdecydowanie partie komunistyczne i robotnicze wnoszą sztandar obrony wolności narodów i stają na czele walki przeciwko imperialistycznej polityce agresji, tym szerszy i skuteczniejszy rozwija się antyimperialistyczny ruch mas ludowych.

Mimo dotkliwych porażek, militarystyczne kół USA nie zrezygnowały jeszcze z agresywnych, neokolonialistycznych planów wobec Wietnamu i kontynuują próby rozwiązania problemu wietnamskiego drogą wojny. Z uporem kroczą one swą niebezpieczną drogą rozszerzania konfliktu wojennego, o czym świadczy wzmagająca się bombardowanie terytorium Laosu i stałe prowokacje przeciwko neutralnej Kambodży.

Rząd USA i jego przedstawiciele w Paryżu uparcie uchylają się od rzeczowych i realistycznych rokowań na temat sprawiedliwych postulatów rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, przede wszystkim na temat całkowitego i bezwarunkowego wycofania wojsk USA i innych uczestników agresji w Wietnamie Południowym. Zamiast tego, usiłują oni demagogicznymi menewrami dezorientować międzynarodową opinię publiczną i drogą nacisku przy stole rokowań odnieść sukcesy, których nie osiągnęli na polu walki.

Uchylają się oni od rozwiązania podstawowego problemu całkowitego i bezwarunkowego wycofania wojsk USA i ich satelitów z Wietnamu Południowego i domagają się tzw. obustronnego wycofania wojsk.

W ten sposób agresor stawia się na jednej płaszczyźnie z ofiarą agresji. Jednakże imperializmowi USA nigdy nie uda się zamaskować faktu, że to on rozpętał i uparczywie kontynuuje agresję w Wietnamie.

Interwencja amerykańska w Wietnamie jest stałą groźbą dla pokoju na całym świecie, jest bezpośrednim wyzwaniem wobec wszystkich narodów walczących o pokój, niezależność narodową, demokrację i postępek społeczny. Międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy, wierny zasadom internacjonalizmu proletariackiego będzie nadal w duchu braterskiej solidarności udzielał narodowi wietnamskiemu niezbędnej pomocy aż do ostatecznego zwycięstwa jego słusznej sprawy. Tym samym partie komunistyczne i robotnicze wnoszą wielki wkład do sprawy pokoju na całym świecie, do sprawy wolności i socjalizmu.

Międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych oświadcza z całą stanowczością, że sprawiedliwe rozwiązanie problemu wietnamskiego jest możliwe tylko w oparciu o zabezpieczenie podstawowych narodowych praw narodu wietnamskiego.

Obecnie, kiedy walka narodu wietnamskiego wkroczyła w ważny etap, kiedy dzięki inicjatywom Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego zostały stworzone wszelkie niezbędne warunki dla sprawiedliwego politycznego uregulowania żądany.

— Stany Zjednoczone muszą zrezygnować ze swej obstrukcyjnej pozycji na czterostronnej konferencji w Paryżu;

— Stany Zjednoczone muszą niezwłocznie przerwać swe agresywne działania w Wietnamie, całkowicie i bezwarunkowo wycofać z Wietnamu Południowego swe wojska podobnie jak i wojska swych satelitów;

— Stany Zjednoczone muszą uznać prawo ludności Wietnamu Południowego do samodzielnego decydowania o swych sprawach wewnętrznych bez obcej ingerencji;

— Stany Zjednoczone muszą położyć kres wszelkim akcjom wymierzonym przeciwko suwerenności i bezpieczeństwu Demokratycznej Republiki Wietnamu;

— Stany Zjednoczone muszą zaprzestać ingerencji i agresji w Laosie i zaniechać naruszania integralności terytorialnej Kambodży i uznać jej granice, zrezygnować ze swych agresywnych celów w stosunku do państw Azji południowo-wschodniej i wschodniej i ściśle przestrzegać porozumień genewskich z lat 1954 i 1962.

Żadamy, aby Syjam, Nowa Zelandia, Australia i mario-netkowsy reżim południowokoreański, jak również Niemiecka Republika Federalna i Japonia zaprzęstały jawnego lub zamaskowanego udziału w agresji USA w Wietnamie.

W imieniu wielomilionowej armii komunistów zwracamy się z apelem do wszystkich uczciwych ludzi, do wszystkich, którym drogi jest pokój, sprawiedliwość, wolność i nie zawiść narodów:

— Jeszcze bardziej zdecydowanie podnosząc na całym świecie głos protestu przeciwko zbrodniczej wojnie imperializmu amerykańskiego w Wietnamie!

— Biercie jeszcze bardziej aktywny udział w międzynarodowym ruchu solidarności z bohaterskim narodem wietnamskim!

— Domagajcie się wycofania wojsk USA i ich satelitów z Wietnamu!

— Żadajcie niezwłocznego, pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego na zasadzie zapewnienia narodowi wietnamskiemu jego niezaprzeczalnych praw.

— Popierajcie 10 punktów Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego!

Wzywamy do niezwłocznego podjęcia nowych, wielostronnych, jeszcze potężniejszych i skoordynowanych akcji sił antyimperialistycznych i pokojowych dla poparcia na rodzie wietnamskiego, walczącego przeciwko agresji USA.

Bojkotujcie transporty żołnierzy, broni i sprzętu dla interwencji i ich satelitów!

Niechaj dzień 20 lipca, rocznica podpisania porozumień genewskich, będzie międzynarodowym dniem solidarności z Wietnamem, dniem walki o położenie kresu agresji USA!

Cześć i chwała bohaterskim narodom wietnamskiemu walczącemu ofiarnie o niezależność i wolność.

Wyżej wzniesmy sztandar solidarności międzynarodowej!

Niezawistość, wolność i pokój dla Wietnamu!

Słuszna sprawa narodu wietnamskiego zwycięży! (PAP)

Zmarł

Robert Taylor

Amerykański aktor filmowy Robert Taylor zmarł na raka płuc w wieku lat 57. W latach trzydziestych i czterdziestych Robert Taylor wcielił się w romantycznych rolami w przeszło 70 filmach, wstępując z najstarszymi aktorami filmowymi. Na naszych ekranach R. Taylora możemy aktualnie oglądać w filmie „Quentin Durward”. (PAP)

Kto widział?

Komenda Powiatowa MO w Nowej Soli wzywa kierowcę samochodu ciężarowego marki „Żubr” lub „Jelcz”, który 15 maja 1969 r. około godziny 13.30 na trasie Wolsztyn—Nowa Sól w miejscowości Kolsko zabrał do wozu mężczyznę i kobietę, wysiadających na przejeździe kolejowym w Lipinach, pow. Nowa Sól, o skontaktowanie się oświadczyć lub telefonicznie z Komendą Powiatową MO w Nowej Soli, tel. 20-51, lub z najbliższą jednostką MO.

Prosi się także pasażerów o skontaktowanie się z wymienioną wyżej jednostką MO. (na)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

TOTO-LOTEK
12, 16, 17, 37, 42, 48 (3)

GŁOS WIELKOPOLSKI 46
11 VI 1969 Nr 137 (7872)

Perspektywy wzrostu produkcji

Wielkopolska należała zawsze do przodujących regionów w naszym kraju. I chociaż w 25-leciu inne województwa ogromnie się podziurzyły (opolskie, wrocławskie, bydgoskie), to jednak Poznańskie wciąż znajduje się w czołówce. Stan rolnictwa wielkopolskiego w 1945 roku, był opłakany. Pierwsze po wyzwoleniu żniwa dały średnie plony nie przekraczające 11 kwintali z hektara, a i następne niewiele odbiegały od tego wskaźnika. Stan pogłowia bydła w tym samym okresie ważył się w granicach 25-30 sztuk, a trzody chlewnej około 40 sztuk na 100 ha użytków rolnych. W wielu 10-15 hektarowych gospodarstwach miano wtedy po jednej krowie, a w nielicznych gospodarstwach państwowym budynki inwentarskie świeciły pustkami.

Wspominamy ten okres dlatego, by przypomnieć o tym, że zaczynał się start powojenny i jaki ogrom pracy musiano włożyć, by doprowadzić potencjał produkcyjny w rolnictwie do stanu dzisiejszego.

Czy kres możliwości?

Sceptycy wyrażają opinie, że dzisiejszy poziom produkcji rolniczej w Wielkopolsce zbliża się do pułapu, że niewiele więcej można będzie już zrobić. Trudno się zgodzić z takimi opiniami. Tym bardziej, że przecy temu przykład tysięcy gospodarstw, wsi i gromad, a nawet powiatów. Bo jeżeli na przykład średnie plony zbóż w zeszłym roku ukształtowały się dla całego województwa na poziomie 23,3 q/ha, to w trzech powiatach (Go-

styń, Krotoszyn, Środa) były o 3-5 kwintali wyższe. W pozostałych 26 powiatach mieliśmy plony na poziomie średniej wojewódzkiej lub niższe o 4-5 kwintali.

Podobne wskaźniki, w nieco innym układzie, dotyczą także produkcji zwierzęcej. Średnia obsada w województwie na 100 ha użytków rolnych wynosiła: bydła — 57,9 sztuk, trzody chlewnej — 109,4 szt. Tymczasem aż w 18 powiatach mamy obsadę znacznie wyższą od średniej wojewódzkiej, a w pozostałych 14 powiatach niższą o kilka lub nawet o kilkanaście sztuk na 100 ha (choćdziej, czarnkowski, trzecieński, kolski, koniński, międzychodzki, słupecki, turecki, wągrowiecki i in.).

Z tych zestawień wynika jasno, że produkcja rolna w obu podstawowych działach nie stoi na równym poziomie, że pomiedzy powiatami występują dysproporcje i one stanowią rezerwy produkcyjne we wszystkich sektorach naszej gospodarki rolniej. Jak można więc mówić o pułapie możliwości, skoro nawet rolnicy w przodujących powiatach twierdzą, że nie powiedzieli wcale ostatniego słowa. Cóż dopiero w tych powiatach, które osiągają wyniki niższe. Trzeba tylko spełnić szereg warunków, które — niezależnie od rolników — stymulują dalszy postęp w intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Przemysł dla rolnictwa

Spełnienie niektórych warunków zapowiada program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. A więc dalsze rozszerzanie wszelkiego rodzaju usług mechanicznych i technicznych dla rolnictwa i dla ludności wiejskiej w ogóle, nie tylko w odniesieniu do upraw polowych, lecz także do hodowli i gospodarstwa. Przyspieszone będzie tempo tzw. małej mechanizacji i w związku z tym produkcja odpowiedniego sprzętu. Zapowiada się wzrost nakła-

dów na meliorację o 35 procent w stosunku do ubiegłej kadencji rad. W ramach tych nakładów zmniejsza się i zagospodaruje 95 tysięcy hektarów, w tym 25 tysięcy hektarów użytków zielonych w dolinie Noteci, Obry i Warty, co pozwoli na rozwijanie najniższej dotąd hodowli w rejonach położonych nad tymi rzekami.

Poza tym rolnictwo oczekuje od przemysłu więcej traktorów i maszyn oraz poprawy ich jakości. Prawda, że dostawy traktorów dla Wielkopolski wzrosną w najbliższym czterolecu o 15 000, tylko nie zapominajmy, że równocześnie wiele starych ulegnie kasacji. Jeżeli zrealizuje się dostawy nawozów mineralnych do zapowiadanej poziomu 190 kg w czystym składniku na hektar użytków rolnych i zwiększy się przydziały wapna nawozowego, to nie trudno będzie uzyskać w 1972 roku średnio po 26 kwintali zboża z hektara.

Bo co to znaczy 40 kg NPK? Więcej niż otrzymali rolnicy w ubiegłym roku? Jeżeli przyjmujemy, że każdy kilogram czy stego składnika nawozów przynosi — według doświadczeń instytutów naukowych — dodatkowy efekt w postaci 7 kg ziarna, to łatwo już wyliczyć, że 40 kg NPK powinno dać z każdego hektara po 280 kg ziarna więcej. Na podstawie ubiegłorocznych wyników produkcyjnych całkiem realne jest uzyskanie za cztery lata po 26 q/ha zbóż, po 200 q/ha ziemniaków i po 380 q/ha buraków cukrowych. Taki rozwój produkcji roślinnej pozwoli zaś na zwiększenie hodowli bydła do 1140 000 sztuk i trzody chlewnej do 2 000 000 sztuk.

Pomoc finansowa oraz inwestycyjna ze strony państwa będzie w tym rozwoju niezbędna. Wspólnymi siłami bowiem będziemy mogli poprawić rolnictwo wielkopolskie do najwyższego poziomu. Dotychczasowe osiągnięcia stanowią niejako gwarancję, że i nowe zadania będą zrealizowane.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI



LITERATURA PIĘKNA

Bogusław Kogut — „Opowiadania wybrane”. WL, str. 227, zł. 20.
Marian Piechal — „Być” (wiersze). Czyt., str. 87, zł. 10.
Henryk Sienkiewicz — „Ta trzecia”. PIW, str. 81, zł. 10.
Jan Papuga — „Rio Papagaio”. WM, str. 248, zł. 15.
Tadeusz Dworak — „Myśliwy i poeta”. (o Julianie Ejsmondzie). WP, str. 270, zł. 15.

NAUKA

Bertil Malmberg — „Nowe drogi w językoznawstwie”. PWN, str. 380, zł. 35.
Andrzej Wasiewicz — „Odpowiedzialność cywilna za wypadki samochodowe na tle obowiązującego ubezpieczenia”. WP, str. 250, zł. 25.
Jerzy J. Wiatr — „Prawa rozwoju społecznego”. Iskry, str. 105, zł. 4.

gi. Wstawili się za nim komuniści — uchronił on bowiem (przypuszczam, że nawet uratował życie) jako dyrektor „arbeitsamtu” od poważnego niebezpieczeństwa siedmiu ludzi — komunistów.

Mama pracowała również w „Luftwaffe”. Sprawowała tam funkcję kierowniczką sekcji urlopów dla oficerów — tak przynajmniej zachowałem to w pamięci. Dlatego też często bywało u nas wielu ludzi w oficerskich mundurach, niezwykle uprzejmych i wnoszących dużo hałaśliwego humoru. A ja znowu byłem przedmiotem obowiązkowego podziwiania i rozpieszczania. Dziadek dbał jednak o to, żeby doprowadzić mnie potem do równowagi i porządku.

W ten sposób, słoneczny i przyjemny, upływał życie w „moim” domu. Tę harmonię przerwał dopiero dzień, którego nigdy nie zapomnę. Przyszło to nocą, niespodzianie, błyskawicznie. Pamiętam, że znowu siedziałem na stole, znowu ubierała mnie mama, a wszvstko — w scenarii grzmotów i błyskawic, tak niesamowitych błyskawic, że z nocy zrobił się nagle przerażający jasny dzień. Myślałem, że rozpętała się burza, ale rodzice wyprowadzili mnie z błędu. „Amerykanie bombardują okolice” — powiedzieli. Rzeczywiście, w pewnym momencie zawył też syreny ogłaszając alarm lotniczy. Mama owineła mnie w koc, wzięła na rękę po czym szybko pobiegła w dół, do tunelu kolejowego, znajdującego się nie opodal naszego domu, w swej części nawet pod naszym ogrodem. Po drodze, pamiętam, przeklinałem aliantów i znowu wszystkiemu winnych „Pollacken”.

Słyszałem i byłem też tego samego zdania (aż do mego powrotu do Polski i zwiedzenia Oświęcimia), że niemiecka armia nigdy nie postępowala z ludnością cywilną tak, jak ci piraci powietrzni! Niemiecka Luftwaffe atakowała zawsze wyłącznie cele militarne! Co do tego byliśmy wszyscy w tunelu absolutnie zgodni. Po godzinie alarm lotniczy odwołano mogliśmy wrócić do domu. Uważano wówczas, że to straszne bombardowanie było jakimś niezrozumiałym wyjątkiem, wymyślone przy tym żołnierzom z artylerii przeciwlotniczej, „musieli chyba zasnąć!” — mówiono.

CDU pod pregiem

Skandalu z HS 30 ciąg dalszy

Chadecki poseł Merkatz, przewodniczący komisji obrony, badającej od ponad dwóch lat sprawę opancerzonego transportera HS 30, który okazał się kompletnym wrakiem, pociesza się, że nie doszło jednak do krachu bońskiej koalicji. Ale jego socjaldemokratyczny kolega w Bundestagu Kern nie wyklucza takiej możliwości. Jego zdaniem skandal wokół transportera kryje w sobie „niejedną bombę zapalającą”, gotową wysłać CDU w powietrze.

Prasa zachodniemiecka szeroko rozpisywała się o zakupieniu przez Bonn bezwarunkowej broni za pośrednictwem przekupionych osób. Dziś afera powraca na łamy SPIEGLA zapewne nie bez związku z kampanią wyborczą. Rewelacja na temat HS 30 nie przyniosła bowiem zaskoczenia ani CDU, ani jej bawarskiej filii — CSU.

PLAPPERT SZANTAŻUJE

135 świadków, w tym jeden admirał, kilkunastu generałów, ministrów i ich zastępcy, występowali przed trybunałem (CDU/CSU, SPD i FDP) trybunałem w bońskim parlamencie, ale skończyło się na słownych potyczkach. Teraz komisja Bundestagu ma przedłożyć końcowe wnioski, które winny ustalić czy:

- 1) rząd NRF, dokonując pochybień zakupu 2900 opancerzonych transporterów w szwajcarskim koncernie Hispano-Suiza dopełnił obowiązku przestrzegania dotychczasowej ostrożności przy dysponowaniu środkami zachodniemieckich podatników (pół mld. marek),
- 2) czy CDU przy sposobności tej transakcji, mającej przyczynić się do uzbrojenia Bundeswehry „zwekslowała” miliony sumy do kasy partyjnej.

Co prawda członkowie komisji obrony nie znaleźli w księgach rachunkowych CDU kwot przekazanych na cele wojenne z puli wydatków na obronę, ale parlamentarne gremium gdzie posłowie chadeccy są w mniejszości nie zamierza uniewinnić współzadającej partii. Słowem — podejrzany nie udowodniono, nie schwytano nikogo za rękę, ale podejrzanie pozostało.

Zrodziło się ono bodaj w chwili, kiedy dr Werner Plappert, niegdyś nadburmistrz miasta Heidenheim, wieloletni rzadowy Przemysłowo-Handlowej w tym mieście i „menas” CDU, jeszcze w 1953 roku zarzucał rządowi Adenauera, że między Hispano-Suizą i Bonn istnieje spisek. Potem, kiedy pojawiła się na tapiecie sprawa zakupu HS 30, Plappert napisał do kanclerza Erharda, że „tak zwany opancerzony transporter przyniósł rządowi ponad 200 mln marek straty natomiast chadeccy — około 50 mln na fundusz wy-

borczy”, co rząd boński próbuje teraz zatuzować.

Plappert nie działał jednak bezinteresownie. Znajdował się w poważnych tarapatkach finansowych i zalegał z podatkami. Wykorzystał więc delikatną sytuację i zastosował szantaż, dając do zrozumienia, że jeżeli rząd boński nie pomoże mu uregulować pozostałych wierzytelności wobec skarbu państwa, on ze swej strony ujawni „nielegalne finansowanie CDU z transakcji zbrojeniowych”.

I oto człowiekowi, który tak zuchwale sobie poczynił nie tylko nie pokazano drzwi, ale otwarty się przed nim na oścież podwoje ministerialnych gabinetów. Zadłużenie Plapperta obniżono z 770 tys. marek do 67 tys., a i to później anulowano.

Dopiero gdy szczegółów tych przetargów wyszły na jaw, a Plappert nadal rozgłaszał wiadomości o przywłaszczonych przez CDU milionach, władze finansowe wycofały poprzednią decyzję i prokuratura w Bonn wytoczyła Plappertowi proces o wymuszenie. Plappert zdołał jednak usunąć dowody swojej winy i nie zapłacił do tej pory ani grosza zaległych podatków. „Jestem żywym świadectwem nieczystego sumienia ludzi odpowiedzialnych za sprawę HS 30” — mówi Plappert i... ma rację.

KRZYWOPRZYSIĘSTWO FRAU DATTENDORFER

Innym koronnym świadkiem w aferze z HS 30 była Maria van Horn-Dattendorfer, zatrudniona ówczesnie w aparacie propagandowym CDU. Łączyły ją intymne kontakty z człowiekiem bliskim Adenauerowi, je dnym ze współwłaścicieli firmy prawniczej, pracującej m. in. dla Hispano-Suizy, dr. Lenzem.

Jak zeznała, Lenz zapowiadał, że „kiedy dorwie się do większej sumy, to ja „chapię”. Stało się to w grudniu 1956 roku, niedługo przed podpisaniem umowy z Hispano-Suizą na dostawy opancerzonego transportera HS 30. Przysiępując do rozmów na ten temat Hispano-Suiza, dodajmy nawiasem, zaprezentowała w Bonn jedynie prospekt i drewniany model pojazdu.

Otóż owego grudniowego dnia Lenz pojawił się w biurze i wymachując dwoma czekami — jednym na 35 mln marek, drugim na 3,7 mln franków szwajcarskich zawałał do swojej przyjaciółki: „Interes ubity! Ten czek jest na fundusz wyborczy CDU, a ten — dla mnie!”. Jak zauważyła pani Dattendorfer, na każdym z nich figurował podpis właściciela Hispano-Suizy, Birkigta.

Ale i świadek w spódnicy nie zaprezentował wysokiego poziomu moralnego. Zeznając w październiku ub. roku przed komisją Merkatzta pani Dattendorfer sama się pogrążyła. Przysłała mianowicie, że z początkiem tego roku zaproponowała listownie jednemu z przywódców frakcji chadeckiej, że gotowa byłaby „wziąć pewne rzeczy na siebie” za „skromnym wynagrodzeniem” w wysokości 85 tys. marek i po dała ostateczny termin wypłacenia jej tej sumy — 15 marca 1969 r. „Sądziłam, że to stosownie i miło z mojej strony” — powiedziała Frau Maria. „Chciałam pomóc w ten sposób CDU w jej trudnej sytuacji”.

BLANK, STRAUSS I INNI NIEWINNI

„Motywem naszej decyzji w sprawie zakupu HS 30 — stwierdził poseł z ramienia CDU i ówczesny minister obrony, Theo Blank — nie były pustki w kasie partyjnej, ale konieczność jak najszybszej rozbudowy Bundeswehry naza jutro po przyjęciu NRF do NATO”. Dostawy HS 30 miały się rozpocząć w 1957 roku i na pływają sukcesywnie do 1959/60.

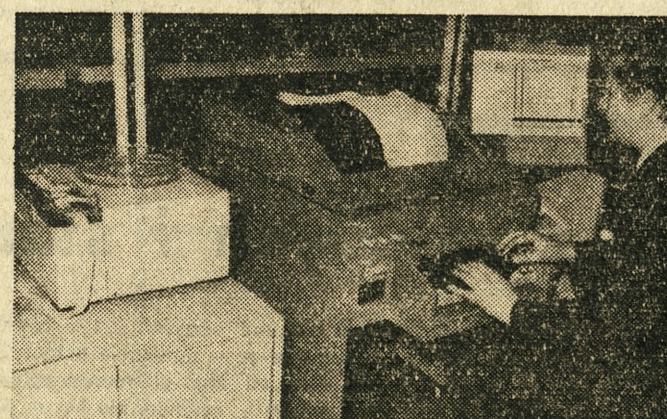
Kiedy z dwuletnim opóźnieniem — przybyły do NRF pierwsze egzemplarze HS 30, ministrowie i wojskowi zorientowali się że zgroza, że pojazdy te mają dziesiątki najbardziej elementarnych wad konstrukcyjnych i nie nadają się do użytku. Trzeba było dołożyć dalsze miliony marek, by nieszcześnie transportery doprowadzić do stanu jakiejś takiej używalności.

W skandalu z HS 30 maczał, jeżeli nie ręce, to palce sam F. J. Strauss. Próbował grać na zwłokę, odmawiał przekazania

Dokończenie na str. 4

W hali nr 14

W hali MTP nr 14, gdzie swoją ofertę przedstawia 15 central handlu zagranicznego NRD — naszego drugiego po ZSRR partnera pod względem wysokości obrotów, największym wystawcą jest w tym roku centrala BMW („Werkzeugmaschinen und Werkzeuge”). To właśnie ta centrala prezentuje rewelacyjne urządzenie umożliwiające zdalne programowanie i sterowanie obrabiarek (na zdjęciu — fragment biura programów).



Stąd — przewodem telefonicznym — do jednego z ośrodków obliczeniowych w NRD można przekazać taśmę perforowaną z pożądanym programem dla obrabiarek; następnie w ciągu kilku sekund z odległego ośrodka obliczeniowego otrzymuje się taśmę sterującą dla numerycznie sterowanych obrabiarek, wykonaną według sformułowanych zadań produkcyjnych.

Wystawcy NRD przywiązują wielką wagę nie tylko do tej swojej oferty na tegorocznych MTP, o czym świadczy wystawienie na MTP aż 42 eksponatów, wyróżnionych złotymi medalami na targach lip- skich i innych.

Nasz kraj jest ważnym (trzecim w kolejności) partnerem handlu zagranicznego NRD. Wzajemne obroty między obu naszymi krajami szybko wzrastają: w pięcioletnim okresie 1966-70 — aż o 46 procent. Szczególnie zaś szybko rosną dostawy, maszyn i urządzeń, które w imporcie NRD z Polski stanowią już 50 proc. wszystkich naszych dostaw, a w imporcie Polski z NRD — 60 proc. dostaw z kraju naszych zachodnich sąsiadów.

Tegoroczne MTP — jak można się spodziewać — odegrają ważną rolę w przygotowaniu długoterminowych układów handlowych na następną pięćdziesiąt. W przypadku naszych stosunków z NRD — dobrym początkiem jest już podpisana umowa na okres do 1975 roku, przewidująca znaczne zwiększenie zakresu polskich usług inwestycyjnych w NRD. (tk)

Fot. — K. Przychodzki

A LO J Z Y T W A R D E C K I

Szkola Janclanów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Zaklinał się w związku z tym na wszystkie świętości, że nie porzuci im po sobie ani grosza. Już w wieku lat 16 znalazł się w wojsku, ponieważ zdany tylko na własne siły musiał w jakiś sposób zarobić na życie. Nigdy tego nie chciał zapomnieć i wybaczyć swym krewnym. Ci z kolei byli wściekli, że przyjęło mnie do rodziny, stawałem się jednocześnie przyszłym spadkobiercą.

— Z dziadkiem szło więc zupełnie dobrze. A z babcią? Babcia wyglądała wprawdzie bardzo surowo, ale miała złote serce. Zawsze podsuwała mi smakołyki i tała przed dziadkiem moje przewinienia. Nawiasem mówiąc, nigdy nie byłem bity. Nie uznawano w tej rodzinie tej kary jako środka wychowawczego w przeciwieństwie do poglądów większości rodzin w Niemczech.

Tata był „grubszą rybą”, chyba dyrektorem jakiejś instytucji zajmującej się wydobywaniem metali szlachetnych z całej Rzeszy czy też tylko w jednym okręgu (GAU). Później rezydował w „Koblenckim wysokościowcu”, gdzie również był jakąś poważną osobistością. Kilkakrotnie złożyłem mu tam w towarzystwie mamy wizytę. Jego gabinet był wielki i wspaniale urządzone, sekretarka, obstawiona masą telefonów siedziała w olbrzymim przedpokoju. Jeszcze później pracował tata, jak słyszałem, jako dyrektor Koblenckiego Urzędu Pracy. Miał mu to potem, w czasie tzw. denazyfikacji, wyświadczyć ogromne usłu-

Światowy sukces nauki ZSRR w walce z rakiem

W 1948 r. prof. Lew Zylber, członek Akademii Nauk ZSRR, rozpoczął badania nad tkanką mi ludzi chorych na raka. Postawił sobie za cel ustalenie różnic pomiędzy tkanką zdrową i chorą. Szereg jego odkryć w ciągu 18 lat pracy stworzyło podwaliny immunologii raka i podstawy do wysunięcia przez innych badaczy wirusowej teorii powstawania tej choroby.

Garri Abieliew zajmował się przede wszystkim rakiem wątroby u zwierząt. Prace uwieńczone zostały sukcesem. Oka zało się, że rakowate tkanki wątroby wytwarzają i wydzielają do krwi specyficzną substancję. Po zbadaniu określił ją jako gamaglobulinę embrionalną — EAG. Białko to wytwarzane jest w każdym organizmie w okresie rozwoju embrionalnego, ale u dorosłych, zdrowych ludzi nie jest spotykane. Rezultaty swoich prac Abieliew przedstawił na Międzynarodowym Kongresie Walki z Rakiem.

Po upływie roku, Jurij Tatarinow, profesor Instytutu Medycznego w Astrachaniu stwierdził występowanie EAG także w krwi człowieka chorego na pierwotnego raka wątroby.

Nowa metoda rozpoznawania przez analizę krwi pacjenta była prosta, szybka i bezbolesna. Ale czy pewna?

Odkrycie Tatarinowa wywołało ogromne zainteresowanie wśród onkologów. Stawiali oni pytania: czy zawsze kiedy mamy do czynienia z rakiem wątroby, w krwi występuje EAG? Czy może pojawia się ono tylko w pewnych stadiach choroby, np. w okresie wstępnym, czy w fazie końcowej, kiedy medycyna jest już zupełnie bezsilna? A może to białko pojawia się także przy innych formach raka?

I znów 3 lata trwały badania uczonych Abieliewa, Tatarinowa i Krajewskiego. Wyniki potwierdzały po stawioną tezę. W celu dokładnego sprawdzenia jej, Międzynarodowe Centrum Raka poleciło rozszerzenie badań na kraje Afryki i Azji.

Ośrodki medyczne w Nairobi, Kampali, Kinszasie i Singapurze, pod kierunkiem wybitnych uczonych z całego świata, przystąpiły do doświadczeń. Od pacjentów (według wszelkiego podobieństwa chorych na raka wątroby) pobierano krew i wysyłano ją do Moskwy, Astrachanu i Paryża, gdzie poddawana była analizom mającym na celu stwierdzenie występowania EAG. Jednocześnie na miejscu pacjentom pobierano wycinki wątroby, badano je i w ten sposób kontrolowano postawioną na odległość diagnozę.

Po roku z Senegalu nadeszło oświadczenie potwierdzające tezę radzieckich uczonych. Podobne doniesienia napłynęły także i z innych krajów, a więc nowa metoda rozpoznawania raka wątroby przez analizę krwi jest słuszną. Stanowi to wielkie osiągnięcie na drodze walki z rakiem.

Uczni radzieccy Abieliew i Tatarinow przypuszczają, że przez wykrywanie specyficznych wskaźników, takich jak np. embrionalne białko, uda się może stawiać diagnozę i przy innych formach raka. A każdy krok do poznania tej choroby budzi nadzieje jej opanowania.

PAP

20 LAT
NRD

45 cennych nagród:

◆ MOTOCYKL MZ ES 250

◆ LODÓWKA

◆ 2 KAJAKI SKŁADANE

POZNAJ NRD

25 LAT
PRL

Powtarzamy warunki
IX Konkursu Targowego
Kolektywnej Ekspozycji NRD
na 38 MTP

i redakcji „Głosu Wielkopolskiego“

W związku z dużym zainteresowaniem IX Konkursem Targowym pod nazwą „Poznaj NRD” — na życzenie Czytelników powtarzamy warunki tego konkursu:

Jak zwykle, konkurs jest nietrudny — wystarczy podkreślić starannie trafne warianty odpowiedzi na jedenaście poniższych pytań, a na jedno pytanie (nr 1) należy wpisać odpowiedź. Ponadto należy czytelnie podać w tym miejscu:

imię i nazwisko _____

adres _____

zawód _____

Cały niniejszy tekst prosimy wyciąć i przesłać w kopercie z napisem: „POZNAJ NRD” do redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Termin wysyłania rozwiązań mija 13 czerwca 1969 r. (decyduje data stempla pocztowego).

Rozwiązania można też składać do soboty, 14 czerwca 1969 roku, godz. 19, w urnie umieszczonej w hali nr 14 MTP (pawilon NRD).

PYTANIA KONKURSOWE

- Kiedy powstała Niemiecka Republika Demokratyczna — pierwsze w historii socjalistyczne państwo niemieckie, stanowiące trwały czynnik pokoju w świecie i zaliczające się do piątki najbardziej uprzemysłowionych państw Europy?

(podać: dzień, miesiąc, rok)

- Kiedy rządy NRD i Polski podpisały w Zgorzelcu układ, w którym stwierdziły, że ustalona i istniejąca granica na zachód od Swinojścia i dalej wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej „stanowi granicę państwową między Polską a Niemcami”?
 - 12 października 1949
 - 5 czerwca 1950
 - 6 lipca 1950
- Które miejsce pod względem wysokości obrotów zajmuje Polska w handlu zagranicznym NRD?
 - 2
 - 3
 - 4
- Które miejsce pod względem wysokości obrotów zajmuje NRD w handlu zagranicznym Polski?
 - 1
 - 2
 - 3
- Jaki procent wzrostu wzajemnej wymiany towarowej między NRD a Polską przewiduje długoterminowy układ handlowy na lata 1966—70?
 - 46 procent
 - 50 procent
 - 51 procent
- Umowy przewidujące zwiększenie zakresu polskich usług inwestycyjnych dla NRD zawarto na okres:
 - do 1970 roku
 - do 1972 roku
 - do 1975 roku

- Ile central handlu zagranicznego NRD wystawia eksponaty na 38 MTP?
 - 11
 - 15
 - 16
- Który z wymienionych poniżej eksponatów jest rewelacją tegorocznej ekspozycji NRD na Targach Poznańskich?
 - urządzenie upoźliwiające zdalne programowanie i sterowanie obrabiarek
 - ciągnik ZT 300
 - linia zamrażalnicza LBH 25
- Ile eksponatów NRD wystawionych na tegorocznych MTP otrzymało złote medale na różnych targach i wystawach międzynarodowych?
 - 42
 - 45
 - 48
- Jaka centrala handlu zagranicznego jest największym wystawcą NRD na Międzynarodowych Targach Poznańskich?
 - Polygraphexport
 - Transportmaschinen
 - Werkzeugmaschinen und Werkzeuge (WMW)
- Jaki jest udział maszyn i urządzeń w ogólnym imporcie NRD z Polski?
 - 45 procent
 - 50 procent
 - 52 procent
- Jaki jest udział maszyn i urządzeń w ogólnym imporcie Polski z NRD?
 - 58 procent
 - 59 procent
 - 60 procent

NAGRODY

Pomiędzy wszystkich uczestników konkursu, którzy nadesłali bezbłędnie wypełnione kupony, zostaną rozlosowane w poniedziałek, 16 czerwca 1969 r. o godz. 19 (w sali RSW „PRASA”, III piętro — Poznań, ul. Grunwaldzka 19) następujące nagrody:

- MOTOCYKL MZ ES 250 (nagroda centrali „Transportmaschinen”)
- Lodówka (pojemność 140 l)
- Pralka WM 66 z wirówką
- Kajak składany RZ 85 i namiot
- Kajak składany RZ 85
- Namiot 4-osobowy (nagroda centrali „Werkzeugmaschinen und Werkzeuge”)
- Elektryczny robot kuchenny
- Aparat fotograficzny „Practica Nova I” (nagroda centrali „Kamera Orwo”)
- Aparat fotograficzny „Werra III” (nagroda „Carl Zeiss”)
- Aparat fotograficzny „Pentii” (nagroda centrali „Büromaschinen”)
- Radio „Rema 2072” (nagroda centrali „Heim Electric”)
- Radio „Stern Party”
- 2 odkurzacze „Omega”
- Miniaturowy budzik „Ruhla” Sumatic (nagroda kombinatu „Ruhla”)
- 2 mixery elektryczne R 1200
- 2 serwisy kombinowane do kawy i herbaty dla 6 osób
- 2 nakrycia stołowe dla 6 osób
- 2 elektryczne koldry
- Walizka ze sprzętem kampingowym (nagroda „Feinmechanik Optik”)
- Pled podróżny
- 2 elektryczne aparaty do golenia „Bebo sher”
- Wazon kryształowy (nagroda „Glass-Keramik”)
- Radio tranzystorowe „Micki”
- 5 żelazek do prasowania z regulatorami temperatury
- 5 suszarek
- 3 komplety płyt z nagraniami oper
- 2 paczki z elementami kolejek elektrycznych „Pico” (nagroda centrali „Demusa”)
- Kosmetyki (nagroda „Chemie”)

Nazwiska zdobywców nagród opublikujemy we wtorek, 17 czerwca 1969 r. na łamach „Głosu”.

TELEWIZJA

Dla młodych i starszych

Dawno już miałem zamiar napisać nieco obszerniej o temat Telewizyjnego Ekranu Młodych, który od pewnego czasu z godzin popołudniowych przeniesiono na wieczorne. Nie podejmuję się oceniać, czy przesunięcie tego popularnego magazynu było słuszne czy nie. W każdym razie po wprowadzeniu tej zmiany spotkałem się z głosami kwestionującymi jej celowość. Były to jednak opinie ludzi do młodzieży raczej już się nie zaliczających, a więc nie najważniejszych adresatów TEM.

Coś w tym jednak jest. Wskutek nadawania TEM-u po dzienniku przesunięto z kolei na popołudnie wyświetlanie filmu. A to już nie jest odpowiednia pora, nie każdy bowiem, kto chciałby film obejrzeć, ma na to po południu czas. Dotyczy to nie tylko młodych widzów, lecz wszystkich. Inna sprawa, że ostatnio idą z reguły tak słabe filmy, że nie ma czego żałować. Ba, są przecież i tacy widzowie, dla których — nie ma czego

ukrywać, jest to nawet dość spora grupa — oglądanie programu telewizyjnego polega głównie na oglądaniu filmów. Ci już ostatnio, nie bez racji, ostro krytykują TV za repertuar filmowy. Trafiają niekiedy do mnie głosy już to w postaci telefonów, już to w formie listów. Ich autorzy wyobrażają sobie często, że wystarczy napisać, a natychmiast sprawa ulegnie poprawie. Niestety, tak dobrze nie jest. Jedyną satysfakcją dla naszych Czytelników niech będzie świadomość, że niżej podpisany zgadza się na ogół z ich opinią i zawsze stara się ich sygnały wykorzystać na łamach.

Po tej dygresji wróćmy do tematu: do Telewizyjnego Ekranu Młodych. Jest on robiony dobrze, tak dobrze, że oglądają go nie tylko młodzi, lecz również nieco starsi i dużo starsi. TEM jest redagowany żywo, dynamicznie. Jego problematyka jest urozmaicona. Nie brakuje tu pomysłów, odwagi spojrzenia. Słowem widać, że jest to robione przez młodych, i dla młodych.

Trzeba jednak zwrócić też uwagę na usterki Telewizyjnego Ekranu Młodych.

Przed wszystkim ostatnio daje się zauważyć pewien nadmiar muzyki. Lubię muzykę, nie wyłączając dobrego big beatu, doceniam też zasługi TEM-u w popularyzowaniu w Polsce ostatniego krzyku mody tanecznej — głośnego i efektownego tańca „Kazaczok”. Nie można jednak przesadzać, nie można dawać prawie tylko muzyki, traktując inną tematykę jako przerywniki między jednym programem muzycznym a drugim. Druga uwaga dotyczy niektórych rozmów prowadzonych z różnymi gośćmi TEM. Wydaje się, że te rozmowy powinny być o tyle lepiej przygotowane, żeby nie zadawać naiwnych a niekiedy wręcz żenujących pytań. Nawet najbardziej miły i rozbawiający uśmiech nie może być tu usprawiedliwieniem. Niestety, nie są to przypadki pojedyncze. Nie usprawiedliwia tego nawet specyficzny styl prowadzenia i prezentowania całego Ekranu.

Podoba mi się żywe, dość swobodne prowadzenie TEM-u. W trochę chropawym jakby wcale nie przygotowanym sobie zapowiadania kolejnych pozycji programu czy produkowania się przed kamerą z „własnymi” pozycjami odnajduję pewien specyficzny, dość oryginalny styl TEM-u. Kiedy jednak swoboda przekształca się w bałagan, a chropawość w nieudolność — nie można mówić ani o stylu, ani o uroku. Można mówić już tylko o niedobrej amatorszczyźnie,

która nikomu się nie podoba. Swoboda zachowywania się przed kamerą nie powinna się przeobrażać w gadulstwo, co także raz po raz się zdarza.

Wszystkie te uwagi nie zmieniają jednak faktu, że TEM należy do programów oglądanych i lubianych. Kiedy usunie swe braki i niedociągnięcia będzie jeszcze bardziej lubiany. I to nie tylko przez młodych, lecz przez wszystkich.

Na zakończenie tej monotematycznej recenzji pragnąłbym jeszcze krótko odnotować dwa fakty. Pierwszy dotyczy nadania ostatniego już — jaka szkoda! — odcinka filmu serijnego produkcji włoskiej „Encyklopedia morza”. Powtórzę jeszcze raz, że był to chyba najlepszy serijny film popularno-naukowy, wyświetlany na ekranach naszej TV od początku jej istnienia. Dobrze byłoby jak najszybciej postarać się o jakiś inny ciekawy, do brze zrobiony serijny film popularno-naukowy. Drugi fakt dotyczy pewnej reformy magazynu kulturalnego „Pegaz”. Jak zapowiedział prowadzący obecnie „Pegaza” Jacek Fuksiewicz — magazyn ten przejął funkcję zlikwidowanego magazynu „Almanach” i ma być czymś w rodzaju przeglądu faktów kulturalnych w Polsce i za granicą. Czy tę funkcję będzie spełniał ku naszemu zadowoleniu? Połączmy, zobaczmy i chyba — napiszmy.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

CDU pod pręgierzem

Dokończenie ze str. 3

materiałów w kompromitującej sprawie komisji Bundestagu, a nawet zamykał usta ludziom, którzy wysuwali rzeczowe argumenty przeciw zakupieniu HS 30 i namawiał do „udo skonalania” fatalnego modelu wiedząc lepiej od innych, że transporter ten w ogóle do niczego się nie nadaje i „wysieda” już po dwóch godzinach pracy. Kłamliwe były także tłumaczenia Straussa, że kiedy w 1956 roku przystąpiono do gorączkowych prac nad rozbudową Bundeswehry nie było żadnej alternatywy dla HS 30 na zbrojeniowym rynku.

Żadnemu z dostojników w armii i rządzie NRF, związane mu ze skandalem z HS 30, nie spadł przysłowiowy włos z głowy. Blank, odpowiedzialny za wstępne porozumienie w tej sprawie, piastuje wysoką godność w jednej z rad nadzorczych. Strauss został ministrem skarbu i nadal przewodzi CSU. Można być pewnym, że i oni i pozostali chadeccy dygnitarze, zrobią wszystko, by u progu wyborów całą historię ukryć głęboko pod korcem.

opr. jr.

port • port • port

Po bokserskich mistrzostwach Europy

Prasa, szczególnie jednak rumuńska poświęca wiele miejsca zakończonej imprezie, która przyniosła sportowi rumuńskiemu tak wielki sukces. Uwidocznili się to nie tylko w 4 zdobytych tytułach, ale także w największej ilości zdobytych medali. Rumuni zdobyli bowiem 4 złote, 2 srebrne i 1 brązowy medal i zarówno w klasyfikacji medalowej, jak i w nieoficjalnej punktacji zajmują pierwsze miejsce.

Na drugim miejscu znaleźli się Związek Radziecki — 4 złote, 1 srebrny i 2 brązowe medale a na trzecim — Węgry — 2 złote medale. Polska w tej tabeli zajmuje 4. miejsce. Wyprzedzają nas takie kraje jak: NRF, Bułgaria, Włochy, Francja, Jugosławia i Turcja.

Pewnym pocieszeniem jest fakt, że w czasie bankietu pożegnającego i rozdania nagród Polak Bogdan Jakubowski otrzymał puchar dla najlepszego technika turnieju. Pocieszeniem mogą być także pochlebne opinie trenerów i działaczy wielu krajów mówiące o tym, że co najmniej 2 Polaków po winno było walczyć w finałach.

Polscy pięściarze, działacze, sędziowie, trenerzy i dziennikarze zostali w niedzielę przyjęci przez ambasadora PRL w Bukareszcie Jaromira Ochędusko.

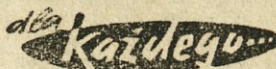
Trener Feliks Stamm w rozmowie z dziennikarzami zapowiedział zwiększenie intensywności szkolenia naszej kadry pięściarskiej. Uważa on, że konieczne jest stworzenie i to jak najszybciej zapowiadanych od dawna 3 ośrodków szkoleniowych, w których trenerzy będą mogli odpowiednio przygotować szeroką czołówkę do zbliżających się spotkań międzynarodowych a w dalszej perspektywie do Igrzysk Olimpijskich w Monachium. W sporcie musi być rywalizacja — powiedział Feliks Stamm. A właśnie rywalizacja szkoleniowa między trzema ośrodkami może dać bardzo dobre rezultaty i zapewnić nam przygotowanie odpowiedniego szerokiego zaplecza polskiego.

Gorząca lekcja z Bukaresztu — XVIII bokserskich mistrzostw Europy może mieć dodatni wpływ na poprawę dyscypliny w naszym pięściarstwie, dyscypliny mającej tak chlubną tradycję. (o-x)

106 jachtów na regatach w Kiekrzu

Jacht Klub Szkwał — ZMS jest po raz czwarty organizatorem ogólnokrajowych regat w popularnej klasie młodzieżowej „Cadet”. Na starcie na Jeziorze Kierskim stanęło 106 jachtów, każdy z dwuosobową obsadą. Zeglarze walczyli o puchar przechodni okręgu poznańskiego, reprezentując tuż prawie wszystkie aktywne ośrodki tej dyscypliny.

Dwa pierwsze wysiłki przyniosły następujące wyniki. Wyścig I wygrała para LKS Zeglarz — Puławki: G. Krzewiński i R. Szumowski przed dwójką: T. Czuba i J. Pawlak z LOK Legnica. Wyścig II przyniósł zwycięstwo parze: T. Haraburda — L. Halicki z MKS — Nord Augustów. W regatach uczestniczy aktualny mistrz świata Leon Wróbel z AZS Warszawa, który zajął w pierwszych wyścigach dalsze miejsce. (x)



Piłkarze Bułgarii, przygotowujący się do meczu eliminacyjnego mistrzostw świata z Polską (15 bm. w Sofii) zmierzali się w meczu treningowym z młodzieżową reprezentacją Węgier. Wygrali z trudem Bułgari 3:2.

Sobiesław Zasada, najlepszy polski kierowca samochodowy, przekazał Polskemu Komitetowi Olimpijskiemu za pośrednictwem PZMot. kwotę 3 tys. sztyngów austriackich z przeznaczeniem na fundusz olimpijski.

Zawodowi piłkarze Chile, którzy rozegrali kilka spotkań na naszym kontynencie, m. in. w NRD i NRF, wystąpią przypuszczalnie w Polsce.

Na międzynarodowych zawodach konnych w Olsztynie konkurs zwykły o nagrodę Wielkiej Jezior wygrał H. Gille (NRD) przed Polakiem Grodzickim. W konkursie dokładności o nagrodę GKKFIT. Pierwsze miejsce wywalczył zawodnik radziecki W. Matwiejew.

W dniach 18-22 czerwca odbędzie się w Jeleniej Górze VII Ogólnopolskie Zawody Kościuszkowskie, organizowane przez LOK. Tegoroczne zawody organizowane będą dla uczczenia 25-lecia PRL oraz czterdziestą rocznicę istnienia ligi.

Co najciekawszego u laskarzy?

U naszych laskarzy, po zakończeniu rozgrywek o mistrzostwo II ligi, uważa się za zwrócenie na przygotowania naszej czołówki do spotkań międzynarodowych. O ile wszystkie zapowiedziane mecze dojdą do skutku, będziemy świadkami w kraju kilku nieprzeciętnych pojedynków.

Cykl występów zagranicznych zainaugurował już czołowy drużyny Wielkopolski i Śląska, przebieżenie z zespołami NRD. Nasz zachodni sąsiad — Niemiecka Republika Demokratyczna obchodzi w tym roku 20-lecie swego istnienia. Z tej okazji mamy do zaprezentowania już pierwsze zawody odbywające się z okazji tej rocznicy.

Na zaproszenie niemieckich hokeistów, rozegrano po raz pierw-

dalekopisem

PUCHAR DAVISA

Tenisściści Brazylii zakwalifikowali się do finału strefy amerykańskiej pucharu Davisa, zwyciężając w finale grupy południowo-amerykańskiej reprezentację Chile 3:2. W ostatnich grach pojedynczych Koch (Brazylia) wygrał z Fillolem (Chile) 6:4, 2:6, 4:6, 6:2, 7:5, a Cornejo (Chile) pokonał Mandarino (Brazylia) 6:4, 3:6, 2:6, 6:0, 6:4.

W finale strefy amerykańskiej Brazylia zmierzy się z Meksykiem, który niespodziewanie wyeliminował Australię.

TRZY ZWYCIĘSTWA KOSZYKARZY POLONII W BERLINIE

Zdobywcy pucharu Polski, koszykarze warszawskiej Polonii, przebywali w stolicy NRD, gdzie z okazji „Święta Prasy” rozegrali trzy spotkania, odnosząc zwycięstwa. Drużyna warszawska pokonała mistrza II ligi NRD Empor Brandenburg Tor 98:62 (57:34), reprezentację zrzeszenia Lokomotive 89:80 (49:27) oraz mistrza NRD, Vorwaerts Lipsk 63:61 (31:32).

Na żużlowym torze

W dalszym ciągu bardzo wyrównanych rozgrywek o mistrzostwo II ligi żużlowej na czele tabeli utrzymuje się zespół Zgrzeblarki przed Unią z Tarnowa. Trzecie miejsce zajmuje Kolejarz Opole a Unia Leszno spada na miejsce czwarte, za którą uplasował się Gnieźnieński Start.

Unia Leszno w ostatnim meczu zwyciężyła Stal Toruń, a Start rozgromił Gwardię, przedostatni zespół w tabeli, 59:19. Ostatnie, dziewięć miejsc bez punktów zajmują Karpaty. (p)

szny mecz pomiędzy old boy'ami obu zaprzyjaźnionych krajów. Starsi laskarze, byli członkowie AZS, po dwóch remisowych meczach (oba 3:3) w Jenie i Lipsku, będą podejmowali w tych dniach swoich kolegów w Gnieźnie i Poznaniu.

Bardzo ciekawie zapowiadają się najbliższe występy hokeistów radzieckich w NRD. Reprezentanci ZSRR mają rozegrać w NRD pięć spotkań w najsilniejszych ośrodkach. Być może, że uda się PZHT pozyskać chociażby na jedno spotkanie w Polsce sportowców radzieckich. Wyjazd naszej pierwszej reprezentacji do Moskwy zaplanowany jest na sierpień br. Przedtem jednak, zgodnie z zapowiedzią, oczekiwać będzie my kilku występów Hindusów, co nastąpić ma w ostatniej dekadzie czerwca. (p)



Warta Poznań — mistrz Polski w hokeju na trawie 1969 r.

Fot. — K. Przychodzki

OBRABIARKI RUMUŃSKIE dla fabryk i warsztatów naprawczych

WYSOKA PRECYZJA

DUŻA WYTRZYMAŁOŚĆ

LATWA MANIPULACJA

BEZPIECZEŃSTWO W UŻYTKOWANIU

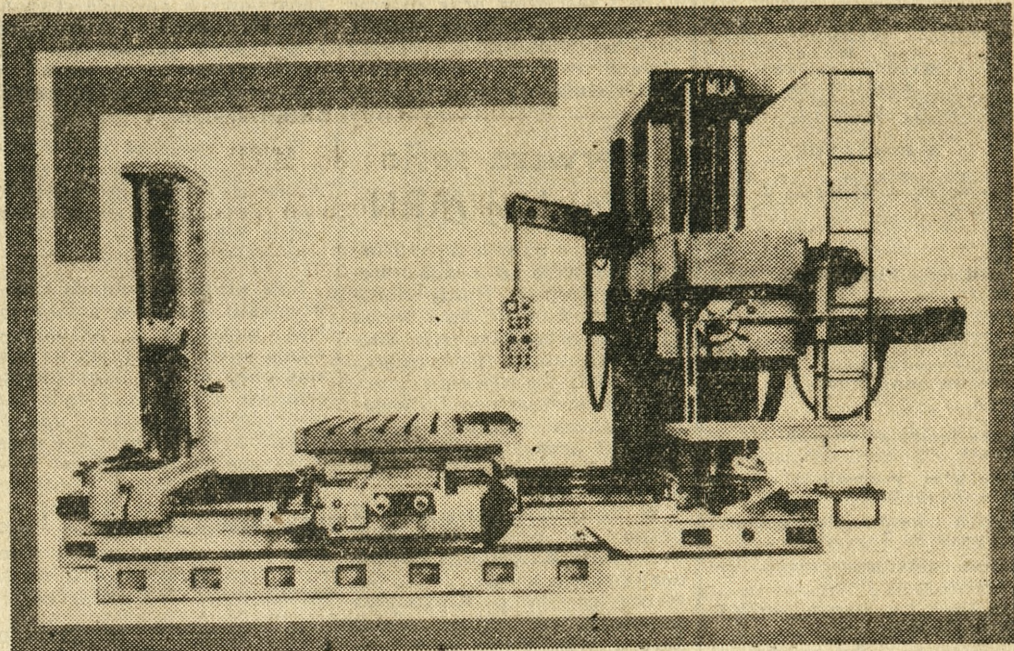
TOKARKI UNIERSALNE

TOKARKI PIONOWE

WIERTARKI — FREZARKI

PRASY MIMOŚRODOWE — MŁOTY PNEUMATYCZNE

WSZELKIE MASZYNY DO OBRÓBK METALI



MASINEXPORT

BUKARESZT — RUMUNIA

7, Rue Matei Millo — Tel.: 14.94.30

Telex: 216 — TELEGRAM — MASEXPORT BUCAREST

K4460

Praca

Slusarza starszego, doświadczonego — zatrudni na stałe warsztat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1195g.

Starszy, samotny — przyjmie dozorstwo z paleniskiem c. o. Warunek: mały pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 907g.

Przyjmie uczennicę, w naukę bielizniarstwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 990g.

Sprzedaz

Sprzedam meble kuchenne. Poznań, Biedrzyckiego 4 m. 4, narożnik Palacza. 1132g

Wózki dziecięce, bliźniacze leżące, poleca Wytwórnia Chojnacki, Zbąszyńska 12. 767g

Sprzedam motocykl 12 Planeta 350. Stan bardzo dobry. Poznań, Rynek Śródceński 3 m. 4, od godz. 15. 1397g

WYSTAWA LEKÓW

Z NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

od 8—17. VI. 1969 r. w Collegium Maius

Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Fredry 10

otwarta codziennie od godz. 9 — 19

WYSTAWA OBEJMUJE

LEKI, MATERIAŁY DENTYSTYCZNE

I PREPARATY WETERYNARYJNE

K4200

Dnia 6 czerwca 1969 r. zginął śmiercią tragiczną nasz pracownik

ZBIGNIEW RAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. VI. 1969 r. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzina Zmarłego

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY — RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA — POP — DYREKCJA
Przeds. Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu. K4440

W dniu 8 czerwca 1969 r. odszedł na zawsze z naszego grona

mgr ANDRZEJ BOROWICZ

kierownik Apteki Miejskiego Szpitala Ortopedycznego w Poznaniu

W Zmarłym stracił serdecznego, sumiennego i niezapomnianego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 czerwca 1969 r. o godz. 15.30 na cmentarzu górczyńskim.

DYREKCJA — POP — RADA ZAKŁADOWA

WSPÓŁPRACOWNICY
Miejskiego Szpitala Ortopedycznego w Poznaniu. K4423

W dniu 9 czerwca 1969 r. zmarł

mistrz kominarski

KAZIMIERZ MATUSZEWSKI

długoletni pracownik Spółdzielni, kierownik Oddziału Pila, zasłużony spółdzielca.

W Zmarłym stracił serdecznego, sumiennego i niezapomnianego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 czerwca 1969 r. o godz. 16 na cmentarzu w Chodzieży.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY — RADA SPÓŁDZIELNI

i ZARZĄD
Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Kominarzy w Poznaniu. K4465

Dnia 9 czerwca 1969 r. zmarł po krótkich

lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy ojciec, brat, dziadek, teść, szwagier i wujek, przeżywszy lat 76

EDMUND ZAPOROWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 15 w Swarzędzu na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pograżona

RODZINA

Swarzędz, Warszawa, Pila, Górny Śląsk, Grenoble. 1560g

W dniu 9 czerwca 1969 r. zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, śp.

PELAGIA SENER

z domu WOJTYŁAK

Msza św. za duszę Zmarłej odprowadzona zostanie w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Małgorzaty na Śródcie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14 w kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

1492g

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Balneologii, Bioklimatologii i Medycyny Fizycznej

— zawiadamia z głębokim żalem, że w dniu 7. VI. br zmarł

mgr ANDRZEJ BOROWICZ

skarbnik Zarządu Głównego Towarzystwa

W Zmarłym Towarzystwo straciło wieloletniego aktywnego członka, pełnego inicjatywy organizatora, współpracownika szczerze oddanego polskiej nauce.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 czerwca o godz. 15.30 na cmentarzu górczyńskim.

ZARZĄD GŁÓWNY

Polskiego Towarzystwa Balneologii, Bioklimatologii i Medycyny Fizycznej.

1463g

W dniu 10 czerwca 1969 r. zmarła po długich

cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, teściowa, babunia, przeżywszy lat 62

nauczycielka

JANINA OLEJNIK

z domu BEM

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyźnie.

W głębokim żalu pograżeni

MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUCZĘTA

1539g

W dniu 9 czerwca 1969 r. zasnęła w Bogu, po

długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 22 lata, nasz najukochańszy, jedyny syn i brat

KAROL MORAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu regionalnym na Główniej.

W wielkim smutku pograżeni

RODZICE Z SIOSTRZYCZKA

Dabrowskiego 136 m. 11. 1505g

Dnia 9 czerwca 1969 r. zmarł w Bogu, po

długiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

FELIKS SIKORZYŃSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Krotoszynie.

Pograżona w smutku

ZONA Z RODZINĄ

Krotoszyn. 1491g

Dnia 8 czerwca 1969 r. zmarł nagle nasz ko-

chany brat, stryj, kuzyn, śp.

MIECZYSLAW GRZEGORZEWSKI

ekonomista

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

1589g

W dniu 9 czerwca 1969 r. zmarł nagle po dłu-

gotwałej chorobie, nasz kochany brat, szwagier i wujek, w 70 roku życia, śp.

JÓZEF KASPRZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Grobla 6. 1551g

W dniu 9 czerwca 1969 r. zmarł w Bogu, mój

najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 81

ANTONI ZUJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pograżeni

ZONA, SYNOWIE, CÓRKI I RODZINA

1534g

W dniu 7 czerwca 1969 r. zmarł nagle, lat 52, śp.

MARIAN CHOJNACKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Winarach, przy ul. Piątkowskiej,

o czym zawiadamia w smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Siewna 18. Olsztyn. 1529g



Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 8.30—17; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-88; dział łączności z czytelnikami 657-13; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 653-31. Wdawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 432-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Telegrafów. Zmiana adresu: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-1

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 137 (7872) 11 VI 1969

Jutro rozpoczyna się spis rolny

12 czerwca rozpoczyna się w tym roku na terenie całego kraju spis rolny, który potrwa do 17 czerwca. Będzie to już 37 z kolei spis przeprowadzony w okresie wiosennym. W Polsce Ludowej został zapoczątkowany w 1945 r., w ciągu 25 lat istnienia PRL, jest to więc 24 spisy rolnicze. Wielu pracowników administracji państwowej, powołanych do przeprowadzenia spisu, ma duże doświadczenie w tym zakresie.

Podobnie jak w latach ubiegłych, spisem zostaną objęte powierzchnie użytków rolnych i zasiewów oraz zwierzęta gospodarskie we wszystkich indywidualnych gospodarstwach rolnych, rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, państwowych gospodarstwach rolnych bez względu na ich re sortowe podporządkowanie, państwowych gospodarstwach leśnych, kółkach rolniczych oraz innych gospodarstwach rolnych, użytkowanych przez państwo i społeczne jednostki organizacyjne.

Pierwsza sesja kórnickiej MRN

9 czerwca odbyła się w Kórniku pierwsza sesja nowo wybranej Miejskiej Rady Narodowej, w której udział wzięli również przedstawiciele partii i stronnictw politycznych oraz FJN. Po złożeniu przez radnych uroczystego ślubowania referat o okolicznościowy wygłosił przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN, Kazimierz Zimniak.

W tajnym głosowaniu wybrano na przewodniczącego Prezydium Kazimierza Zastawego (trzecia kadencja). Na zastępcę powołano Kazimierza Zimniaka, sekretarzem został Jeremi Waśniewski — przedstawiciel młodzieży.

Sekretarz KP PZPR Edmund Melosik złożył serdeczne podziękowanie ustępującemu sekretarzowi Prezydium, Kazimierzowi Rakoniewskiemu, który przechodzi do pracy w Prez. PRN w Śremie.

Podczas sesji powołano ośmiem komisji, do których do kooptowano członków spoza Rady. W roku bieżącym postanowiono m. in. pomóc spółdzielni mieszkaniowej przy doprowadzeniu wody do placu budowy, zmodernizować oświetlenie ulic i ich nawierzchnie, dokończyć budowę boiska sportowego w Kórniku i Bninie. (sn)

Spisem zwierząt objęte zostaną również pogłowie znajdujące się w bezrolnych włościach zwierząt. Rejestrowana będzie także liczba zelektryfikowanych gospodarstw.

Spis użytków rolnych i powierzchni zasiewów połączony jest z ważną akcją aktualizacji danych wielkości arealu po prowadzonej od lat klasyfikacji gruntów. Wyjaśniane będą różnice w sprawach sposobu użytkowania gruntów oraz dotyczące użytkowników. Występowały bowiem pomiędzy danymi dotyczącymi powierzchni użytkowanej przez poszczególne gospodarstwa a danymi figurującymi w biurach geodezji poważne rozbieżności.

Poza spisem tradycyjnym, o którym wspomniano, w spisach czerwcowych od kilku lat występują zwykle tematy dodatkowe. W roku bieżącym w trakcie przeprowadzania spisu rolniczego zbadane zostanie zużycie nawozów sztucznych i wapna nawozowego w roku gospodarczym 1968/69. Ma to duże znaczenie gospodarcze i wymaga od osób przeprowadzających to badanie dużej znajomości problematyki rolniej.

Organizacja spisu będzie taka sama, jak co roku. Przebieg spisu, jego jakość i terminowość w dużym stopniu zależą będzie od właściwego, na leżytego przygotowania około 160 tys. ludzi biorących udział w pracach spisowych.

Dział w pracach spisowych. Dlatego też pracownicy ci zostali odpowiednio przeszkoleni. Ogólne kierownictwo spisu należy do Głównego Urzędu Statystycznego. Pracami spisu w tym kierunku kierują komisarzy spisu w powołani przez prezydium rad narodowych (wojewódzkich, powiatowych, miejskich, gromadzkich). Wojewódzkim Komisarzem Spisowym jest z reguły zastępca przewodniczącego prezydium wojewódzkiej rady narodowej, a Powiatowym Komisarzem Spisowym — zastępca przewodniczącego prezydium powiatowej rady narodowej. Organami wykonawczymi wojewódzkich i powiatowych komisarzy spisowych są wojewódzkie i powiatowe biura spisowe, utworzone na okres prac spisowych przy wojewódzkich urzędach i powiatowych inspektoratach statystycznych.

W gospodarstwach indywidualnych i u bezrolnych właścicieli zwierząt, spisu dokonują zespoły spisowe, powołane przez gromadzkich komisarzy spisowych. W gospodarstwach społecznych przeprowadza ją go we własnym zakresie za rządy gospodarstw. (zd)

Sztandar przechodni znów w Mierzewie

Gnieźnieńskie spółdzielnie produkcyjne coraz lepsze

Pod hasłem „Rolnicze spółdzielnie produkcyjne dźwignią postępu gospodarczego na wsi” obradował w Gnieźnie XIII Powiatowy Zjazd Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Uczestniczyli w nim m. in. prezes Wojewódzkiego Związku RSP poseł inż. Stanisław Walendowski, sekretarz KP PZPR inż. Kazimierz Jankowski, sekretarz PK ZSL Ludwik Gano, zastępca przewodniczącego Prezydium PRN mgr inż. Stanisław Polcyn oraz kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, mgr inż. Henryk Szydła.

19 gnieźnieńskich produkcyjnych spółdzielni zrzesza 544 członków, w tym 246 kobiet. Prowadzą one działalność gospodarczą na ponad 4,2 tys. ha. W okresie sprawozdawczym w wyniku realizacji uchwały po przedniego zjazdu nastąpiło dalsze umocnienie organizacyjne i gospodarcze poszczególnych gospodarstw spółdzielczych. Pozwoliło to na osiągnięcie w takich spółdzielniach jak Żelaskowo, Mierzewo, Dębica i Małachowo Szemborowe plonów zbóż z 1 ha przeciętnie ponad 26 q. Re kordowo wysokie plony buraków cukrowych (ponad 400 q) osiągnęli spółdzielcy z Małachowa i Lubowiczek. Najwyższą dzienne obrachunkową wygosparowali spółdzielcy z Mierzewa — 105 zł.

W czasie dyskusji spółdzielcy zwracali uwagę na istniejące jeszcze rezerwy produkcyjne w gospodarstwach zespołowych. Chodzi przede wszystkim o to, aby zlikwidować nieczynny nieużytki, dysproporcje produkcyjne pomiędzy poszczególnymi spółdzielni. Ufundowany przez Prezydium PRN sztandar przechodni dla najlepszej spółdzielni produkcyjnej zdobyli ponownie spółdzielcy z Mierzewa.

Podczas Zjazdu Stanisław Polcyn wręczył zasłużonym spółdzielcom wysokie odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał długoletni przewodniczący RSP Lubowiczki — Józef Herkowiak, a Złoty Krzyż Zasługi przewodniczący RSP Dębica — Franciszek Rojewski. Odznaki honorowe „Za zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” otrzymali Władysław Trzaskawka z Żelaskowa i Zygmunt Szafrański z Lubowiczek. Prezes Stanisław Walendowski wręczył Wincemu Reselskiemu, Stanisławowi Kowyni, Marii Malyszko, Apolonii Budzińskiej i Joannie Polonickiej odznakę Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Zjazd wybrał również nowe władze. Przewodniczącym Zarządu Powiatowego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych został ponownie Franciszek Budziński. (zk)

Współczesne — W. Dymny — „Oskarżony”. Oprac. tekstu i reżyseria — W. Siemion. Wykonawca — W. Siemion. 21.15 — PKF: 21.30 — Wiersze baletowy do muzyki współczesnych kompozytorów rumuńskich — (Bukareszt): 22 — Ma gazyń „Światowid”: 22.30 — Dzień nik: 22.50 — 23.55 — Politechnika TV — (powt.).

CZWARTEK: 9.55-10.25 — Dla szkół — Język polski kl. V i VI — „Nasz dzień powszedni”: 11.55-12.25 — Dla szkół — Język polski kl. VII-VIII — „Film”: 15.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok. „Własności cząstek cząstek ciał ciekłych” oraz „Własności par”: 15.35 — Dziennik: 16.45 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratem” — w programie m. in. film „Wyspa skarbów”: 17.50 — Film krótkometrażowy „Stanisław Janicki”: 18.05 — „Polska zza siódmej miedzy”: 18.35 — „Fajst i Maigorzata” z cyklu: „Wielkie miłości” — program muzyczny. Reż. — Józef Wyszomirski. Wykonawcy: Jadwiga Romańska, Zenon Bester i inni: 19.15 — Dobranoc i Dziennik: 20.05 — Nad Odra i Baltykiem: 20.35 Teatr „Kobzar” — Henryk Dofaut — „Kłamstwo”. Reż. — Józef Słotwiński. Wykonawcy: J. Jędrusiński, W. Kwaśniewska, D. Szafarska, W. Katuski, R. Kosioriewicz, H. Łapiński i inni: 21.45 — Refleksje: 22.15 — Dziennik: 22.35-23.40 — Politechnika (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

Zanim zostaną uczniami

Udany eksperyment gnieźnieńskiej szkoły

Przed rokiem gnieźnieńska Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich przeprowadziła pewien eksperyment. Wspólnie z Poradnią Wychowawczo-Zawodową przeprowadziła badania dzieci, które w nowym roku szkolnym miały po raz pierwszy zasiąść w szkolnej ławie. Badania polegały na specjalnych testach, obejmujących rysunek, opis obrazka, czynności nadsładowe itp. Dla dzieci, które wykazywały pewne zaleknie, czy też braki, zorganizowano specjalny kurs przygotowawczy.

W roku bieżącym objęto taką akcją przygotowawczą wszystkich dzieci, które od września pójdą do szkoły. 60 maluchów podzielono na dwie grupy, tak jak będzie przebiegał podział na klasy. Każda z tych grup ma dwa razy w tygodniu zajęcia prowadzone w godzinach popołudniowych przez kwalifikowaną nauczycielkę, która w nowym roku szkolnym obejmie wychowanie jednej z klas pierwszych. Mimo pierwotnych znacznie ambitniejszych planów, czas trwania tych zajęć ograniczono do jednego miesiąca. Ich celem jest wdrożenie dzieci do życia w zespole, do pewnych organizacyjnych form życia szkolnego, przełamanie nieśmiałości i tęsknoty za matczyną obecnością u tych dzieci, które nie uczęszczały do przedszkola, wyrównanie ich poziomu, a ponadto wcześniejsze poznanie dziecka i jego możliwości ze strony nauczyciela. Pozwoli to w przyszłym roku szkolnym skrócić czas trwania wstępnych zajęć przygotowawczych i lepiej zorganizować pracę w zespole. (bw)

Pokrótce z Leszna

40-LECIE MLECZARNI

W bieżącym roku Rolnicza Mleczarnia Spółdzielcza w Lesznie obchodzi 40-lecie swego istnienia. W ciągu tych lat, a szczególnie w ostatnim 10-leciu zanotowano dynamiczny rozwój zakładu. Obecnie Rolnicza Mleczarnia Spółdzielcza daje na zaopatrzenie rynku krajowego produkcję wartości ponad 74 miliony złotych rocznie, w tym znaczną ilość produktów białkowych.

RMS, która zatrudnia przeszło 120 pracowników, obok działalności produkcyjnej zaopatruje swoich członków w wapno do bielenia obór, nasiona roślin pastewnych i pasze treściwe.

RUCH W „RUCHU”

Oddział Rejonowy „Ruch” w Lesznie swoim zasięgiem działania obejmuje 4 sąsiednie powiaty: Gołuchowski, Koniński, Rawicki i Wolsztyn. W minionym dziesięcioleciu leszczyński „Ruch” zwiększył swoją działalność ponad sześciokrotnie. W tym okresie znacznie rozwinęła się sieć punktów sprzedaży detalicznej z 263 do 309.

Przedsiębiorstwo uruchomiło 107 Klubów Prasy i Książki „Ruch” w tym 31 na wsi leszczyńskiej.

Warto dodać, że powiat leszczyński posiada w naszym województwie (poza m. Poznaniem) największy wskaźnik rozprowadzania prasy. (r)

Święto dzieci w Szamotułach

W minioną sobotę miasto Szamotuły obchodziło Dzień Dziecka. Przed południem komitety rodzicielskie organizowały swoim podopiecznym słodkie przyjęcie. Później, barwny korowód dzieci przemaszerował ulicami miasta, zwracając uwagę mieszkańców na pomysłowość strojów.

Główne uroczystości Dnia Dziecka odbyły się na stadionie sportowym. Przybyli na nie przewodniczący Prezydium PRN Marian Dobkowski i inspektor szkolny, Wanda Kruszyńska.

Dzieci ze swej strony przygotowały dla organizatorów obchodów oraz dla rodziców i wychowawców program artystyczny. Największe oklaski zebrał zespół regionalny Szkoły Podstawowej nr 3, który wystąpił z piosenkami i tańcami szamotułskimi. (mr)

Dlaczego zamknięto?



Z takim zapytaniem zwrócił się do nas jeden z mieszkańców Kórnika, który w swoim liście pisze:

„Do roku 1964 istniały w Kórniku w pionie GS dwie masarnie, z których jedną — za radą WZGS — przekształcono na garmateryjną, otwierając równocześnie sklep detaliczny tej branży. Ludzie też zmianę przyjęli z wielkim uznaniem. Zakład przez pięć lat rozwijał się bardzo dobrze. Ostatnio Zarząd Gminnej Spółdzielni w Kórniku otrzymał od kierownika działu produkcji WZGS Poznań pismo nakazujące w ciągu kilku dni likwidację zakładu garmateryjnego. Jako podstawę decyzji podano opinię Wojewódzkiej Stacji San-Epid. Do chwili zrealizowania wszystkich założeń dotyczących stanu sanitarnego placówki, zakład ma być nieczynny.

Kategoryczna decyzja zaprzestania produkcji jest bardzo dziwna. Mieszkańcy Kórnika zapytują, czy warunki sanitarne zakładu były aż tak skandaliczne, że trzeba było posunąć się do tego zarządzenia? Zakład pracuje już pięć lat, lecz nie było jeszcze wypadku zepsutego, czy niesmacznego produktu. Czy nie można było zgodzić się na usunięcie usterek przy nieprzerwanej produkcji?”

Kontaktowaliśmy się w tej sprawie z różnymi działami WZGS. Sprawa wygląda następująco: 24 kwietnia br./komisja działająca z ramienia Wojewódzkiej Komisji Branżowej Przemysłu Mięsnego, w skład której wchodził przedstawiciel Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, dokonała oglądu warunków,

Francuski przysmak z nowotomyskich łak

Sami nie jadamy, tym chętniej więc odstępujemy naszym zagranicznym kontrahentom żaby i ślimaki, z których przyrządzają oni wykwintne potrawy, głaszcząc ich podniebienia.

Gminna Spółdzielnia w Buku w powiecie nowotomyskim jest jedyną w województwie i jedną z bardzo nielicznych placówek w Polsce, trudniącą się eksportem ślimaków. Apetyty Francuzów i Szwajcarów na ten towar są niezaspokojone, przyjują go w każdym ilościach. Co roku eksportuje się z bukowickiej GS do tych krajów około 25 ton winniczków.

Sezon na zbieranie ślimaków trwa od połowy kwietnia do połowy czerwca. Dostawca mi winniczków do Gminnej Spółdzielni są przede wszystkim ludzie starsi, pragnący do robić do renty i młodzież szkolna. Dostarczane sztuki muszą być dorodne, czyste. W magazynach przeprowadza się więc selekcję, aby nie dopuścić do obrotu ślimaków o średnicy skorupki mniejszej

aniżeli 3 centymetry. Myje, układa w 20 kilogramowych skrzynkach. Takie zresztą warunki stawiają zagraniczni odbiorcy. Ślimaki doskonale znoszą kilkugodzinna podróż. (zd)

odpowiadamy

Maria B. z Pili — Wniosek o odwołanie zagnionego lub zniszczonego świadectwa składa się w sądzie powiatowym w którego okręgu mieszka zainteresowana osoba. (1121)

Rolnik z ostrzeszowskiego — Wszystkie należności podatkowe ulegają przedawnieniu po 10 latach. (1321)

Lokatorzy. Kepno — O Informację radzimy zwrócić się do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej MRN. (1184)

Stefan S. Kalisz — Niestety, nie posiadamy już starych listów z 1961 roku. (1321)

A. K. Gościński — Pomoc domowa może korzystać z czasów zwiaz kowych, jeżeli wstąpił przedtem do Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej. (964)

Helena z Wolsztyna — Pomaturalne szkoły rolnicze nie istnieją. (1223)

Telewizja
SRODA: 9.25 — „Czerwony atrament” — fab. film weg. 10.55-11.25 — Chemia kl. VIII — „Metalurgia”: 11.55-12.25 — Fizyka kl. VI — „Ciepło i jego skutki”: 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy przy kładzie rozwiązań zadań egzaminacyjnych: 16.35 — Dziennik: 16.45 — Dla młodych widzów — „Zrob to sam”: 17 — Program filmowy: 17.20 — Magazyn ITP: 17.30 — Partner i jubilat”: 17.45 — „Człowiek i ziemia”: 18.10 — Z cyklu — „Spotkania mu zyczne”: 18.45 — „Prom”: 19.05 — Symfoniczna pod dyr. J. Krenbaha: 19.15 — Reportaż z cyklu — „Perspektywy techniki”: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20 — Studio

Ogrodzie Zoologiczne — dla dzieci: 13.40 „Wieża czarnej księżniczki” — fragm. pow.: 14.05 Kanał E. Donarskiego i zespół E. Lubiatowski: 14.25 Piosenka jest dobra na wszystko: 14.45 „Błektina szafeta”: 15 Z nowych nagrań Piotra Janowskiego — skrzypce: 15.30 Narod. śpiewnik: 15.50 „Monitor Nauki Polskiej”: 17.15 Aud. oświatowa: 17.25 „Przechadzki po Poznaniu”: 17.40 Muzyka rozrywkowa i piosenki: 17.55 Radiorexpress: 18.05 Piosenki St. Mo niuszki: 18.20 „Pejzaże polskie” — woj. białostockie po 25 latach: 19.15 Przegląd wydarzeń „Echa dnia”: 19.17 Nastrojowe piosenki: 19.30 Teatr PR: „Lubędzie śnieg”: 20.05: 20.22 Mel. rozrywk.: 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorfa: 21 Nowe piosenki w Polskim Radio: 21.25 Jazz od frontu i od kuchni: 22.30 Język francuski: 22.45 Fr. Schubert — VI kwartet smyczkowy D-dur: 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy O.R.T. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”: wykł. pt.: „Zastosowanie radioaktywnych nuklidów”: 23.35 Mel. taneczne.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14.16. 22.30.50. PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Quodlibet: cykl co kto lubi: 17.30 „Opowieści” Marie de France — odc. 8: 17.40 Miedzy „Babino” a „Olimpią”: 18 Ekspressem przez świat: 18.05 Herbatka przy samowarze: 18.25 Prze nój za przebojem: 19 Powieść w wyd. dźwięk.: „Kolumbowie” —